Wydanie A Cena 50 gr

DZIENNIK ŁÓDZKI

Łódź, wtorek 1 listopada 1966 roku

Rok XXI Nr 260 (6187)

Problem wietnamski

- **Pirackie naloty na DRW**
- **Wywiad Ho Chi Minha**
- **Eisenhower niezadowolony z metod prowadzenia wojny przez USA**

Mimo bardzo złych warunków atmosferycznych piraci powietrzni USA nie zaprzestają barbarzyńskich bombardowań Demokratycznej Republiki Wietnamu.

* * *

Prezydent DRW Ho Chi Minh w wywiadzie dla francuskiego dziennikarza Emmanuela

(A) Dalszy ciąg na str. 2

P. Jaroszewicz udał się do Moskwy

Wiceprezes Rady Ministrów, Piotr Jaroszewicz, udał się w dniu 31 października do Moskwy celem wzięcia udziału w XXVI posiedzeniu Komitetu Wykonawczego RWPG.

L. Breżniew w Tbilisi

Do stolicy Gruzji, Tbilisi, przybył w poniedziałek sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew. Wręczy on władzom Republiki Gruzińskiej Order Lenina przyznany republice za sukcesy osiągnięte w dziedzinie gospodarczej i kulturalnej.

Silniki okrętowe z Poznania dla ZSRR

Do Poznania powróciła z Moskwy delegacja handlowa Zakładów Przemysłu Metalowego „H. Cegielski". Zawarła ona umowę na dostawę dla „Maszinoimportu" dwunastu wysokoprężnych silników okrętowych typu 6RD-76 do napędu głównego statków.

Ten pierwszy kontrakt „HCP" na bezpośredni eksport silników do ZSRR — jest jednocześnie największą transakcją w historii polskiego eksportu silników okrętowych.

W sobotę i niedzielę 91 wypadków drogowych

W ciągu dwóch ostatnich dni Komenda Główna MO zanotowała na terenie kraju 91 wypadków drogowych, w których zginęło 18 osób (w tym dwoje dzieci), a 80 osób odniosło rany. Najwięcej wypadków spowodowali kierowcy samochodów osobowych (26), motocykliści (19), piesi (18) i pijani (17).

Johnson w Seulu

Jak donoszą z Seulu, w poniedziałek po południu (czasu miejscowego) przybył tam z 3-dniową wizytą oficjalną prezydent USA L. Johnson. Korea południowa stanowi ostatni etap jego podróży po krajach południowo-wschodniej Azji. Johnsonowi towarzyszy sekretarz stanu Rusk.

Polsko-czechosłowackie rozmowy gospodarcze

W dniu 31 października przybył do Warszawy wicepremier CSRS Otokar Szimunek.

Otokar Szimunek przeprowadził rozmowy z Piotrem Jaroszewiczem i przewodniczącym Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, Stefanem Jędrychowskim. W rozmowach wzięli także udział: I zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Tadeusz Gede oraz zastępcy przewodniczącego Komitetu Współpracy Gospodarczej z Zagranicą przy Radzie Ministrów Kazimierz Olszewski i Antoni Czechowicz. Tematem rozmów były aktualne zagadnienia dalszego rozwoju współpracy gospodarczej między obu krajami oraz realizacja wzajemnych obrotów towarowych w roku bieżącym i następnym. Ze szczególną uwagą omawiano problemy współdziałania w dziedzinie przemysłu maszynowego oraz hutnictwa.

W tym samym dniu po zakończeniu rozmów O. Szimunek wraz z towarzyszącymi osobami opuścił Warszawę, udając się samolotem do Moskwy.

Władze ghańskie uprowadziły z samolotu USA ministra spraw zagranicznych Gwinei

- **Areszt domowy wobec ambasadora amerykańskiego w Konakri**
- **U Thant oferuje dobre usługi**

Bezprawne aresztowanie czterech dyplomatów gwinejskich — w tym ministra spraw zagranicznych — udających się na konferencję ministrów spraw zagranicznych Organizacji Jedności Afrykańskiej w Addis Abebie oraz 15 studentów gwinejskich przez policję ghańską na lotnisku w Akrze wywołało istną burzę we wszystkich stolicach afrykańskich oraz wśród ministrów zgromadzonych już w stolicy Etiopii.

Biuro Polityczne Gwinejskiej Narodowej Partii Jedności, w deklaracji opublikowanej w niedzielę wieczorem, oskarżyło rząd USA o wydarzenia w Akrze podkreślając, że policja ghańska uprowadziła członków delegacji gwinejskiej z pokładu samolotu amerykańskiego. W innym oświadczeniu Biuro Polityczne wzywa członków partii do demonstracji protestacyjnych przeciwko „posunięciu marionetek ghańskich, za które odpowiedzialność ponoszą Stany Zjednoczone". Departament Stanu oznajmił w niedzielę, że władze gwinejskie zarządziły areszt domowy ambasadora USA w Konakri, Robinsona McIlvane. Również przedstawiciel Panamerican Airways umieszczony został w areszcie domowym. Podsekretarz stanu Katzenbach wezwał charge d'affaires Gwinei, aby zaprotestować przeciwko tym posunięciom gwinejskim.

* * *

Sekretarz generalny ONZ, U Thant spotkał się w poniedziałek kolejno z przedstawicielami Gwinei i Ghany w Organizacji Narodów Zjednoczonych. Rzecznik ONZ oświadczył po tych spotkaniach, że sekretarz generalny gotów jest zaoferować swe dobre usługi w obecnym gwałtownym sporze między Ghaną i Gwineą.

Pamięć zmarłym hołd poległym

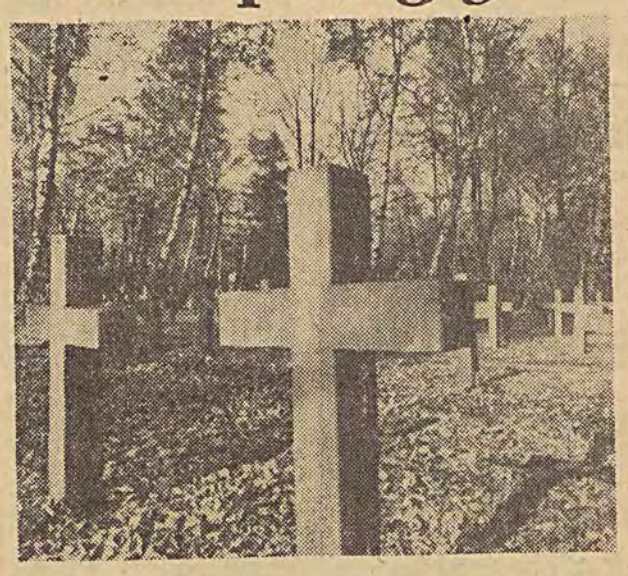

Dzień dzisiejszy skłania nas do wspomnień o tych, co odeszli w bólu, cierpieniu, w męce i w walce. Przypominamy sobie ich twarze, gesty i zasługi. Znajdują się wśród nich nasze matki, które nas kochały, nasi ojcowie, nasi bliscy i najbliżsi. Zostawili nam w spadku swe najpiękniejsze marzenia i ideały, które mamy obowiązek czcić i pielęgnować. Pamięć o nich i szacunek jest miarą naszej kultury.

W dniu dzisiejszym oddajemy również hołd tym wszystkim, którzy przedwcześnie od nas odeszli. Składamy hołd żołnierzom tragicznego września, ofiarom terroru hitlerowskiego, partyzantom Gwardii Ludowej, Batalionów Chłopskich, Armii Ludowej i Armii Krajowej, żołnierzom Wojska Polskiego i Czerwonej Armii, którzy polegli na naszej ziemi. Oddajemy hołd tym, którzy zginęli pod Lenino i w Oświęcimiu. Pod Tobrukiem i w Majdanku, pod Monte Cassino i w Radogoszczu. Wszystkim tym bliskim nam, choć nieznanym.

Gdy zapłoną znicze żałobne na cmentarzach i w miejscach uświęconych męczeńską krwią, wspomnimy o tych, co zginęli na Westerplatte i o tych, co zginęli nad Odrą i Nysą Łużycką, o tych, co ponieśli śmierć w Powstaniu Warszawskim i o tych, co ponieśli śmierć w walce z bandami UPA, o tych, których zestrzelono w bitwie nad Anglią i o tych, których zamorzono głodem w getcie łódzkim. O tych wszystkich, którzy bronili naszych granic i wolności i o tych, którzy mogli bronić już tylko własnego człowieczeństwa. Wspomnijmy również o tych, którzy dziś giną na polach ryżowych Wietnamu i o tych, co zginęli w Hiroszimie. O tych wszystkich, co umarli i umierają codziennie w obronie wolności i ludzkiej godności. Pamięć o nich jest wieczna. Cześć ich pamięci!

Rezerwy wydajności i jakości pracy — najpoważniejszym problemem naszej gospodarki

Wystąpienie I sekretarza KŁ J. Spychalskiego na VII Plenum KC PZPR

Skrót

Rezerwy wydajności i jakości pracy istniejące w niedostatecznym poziomie organizacji pracy naszych przedsiębiorstw należą niewątpliwie do najpoważniejszych w całej naszej gospodarce narodowej.

Sięganie do tych rezerw nie jest jednak rzeczą łatwą. Odbywać się bowiem musi w oparciu o systematyczne prowadzenie prac o charakterze naukowo-badawczym w dziedzinie technologii, efektywności pracy w określonych warunkach produkcyjnych, wymaga wreszcie szeregu opracowań normatywów pracochłonności wyrobów i norm obsługi maszyn, a także norm pracochłonności robót towarzyszących, które kwalifikujemy do tak zwanych prac pośrednio produkcyjnych lub administracyjnych.

Podejmowane przez nas niejednokrotnie próby skłonienia zakładów niezadowolonych z przyznanego im limitu zatrudnienia do przeprowadzenia analiz niezbędnej robocizny w oparciu o określoną organizację procesu produkcyjnego doprowadzały w efekcie do wycofywania się z żądań, nie przynosiły jednak rezultatów o charakterze trwałym.

Powodów niechęci przedsiębiorstw do tego rodzaju prac doszukać się można zarówno w braku specjalistycznych kadr z dziedziny naukowej organizacji pracy, jak i w braku odpowiednich bodźców, a nawet w obawie, że przy podziale zatrudnienia i funduszu płac w zjednoczeniach i resortach te czynniki nie będą brane pod uwagę, a zatem zakłady ukrywające swoje rezerwy znajdą się w lepszej sytuacji.

W związku z tym, z wielką uwagą przestudiowaliśmy wnioski referatu Komitetu Centralnego widząc w nich zarówno kompleksowość potraktowania zadań poprawy organizacji pracy jak i usunięcie przeszkód i obaw wywodzących się z istniejącego systemu planowania zatrudnienia i funduszu płac.

Powstaje zatem pytanie, na ile nasze przedsiębiorstwa zdolne są już obecnie do podjęcia tych trudnych zadań? Aby odpowiedzieć na to pytanie wskażę najpierw na najbardziej powszechne u nas rezerwy wydajności i zatrudnienia.

W bezpośredniej obsłudze maszyn i agregatów rezerwy widzimy przede wszystkim w tych zakładach, w których nie stosuje się taśmowego lub potokowego systemu pracy. W warunkach łódzkiego przemysłu są to przede wszystkim tkalnie. Oczywiście, największą rezerwę stanowi realizowana stopniowo automatyzacja tkalni dająca trzy, a nawet czterokrotny wzrost wydajności, ale również i w tkalniach mechanicznych można przez opracowanie prawidłowych norm obsługi krosien na określony asortyment uzyskać znaczny wzrost wydajności i jakości pracy. Tej pracy jednak nie są w stanie wykonać przedsiębiorstwa. Muszą się nią zająć resortowe i branżowe ośrodki normowania.

Niewątpliwie istnieją także pewne rezerwy wydajności i zatrudnienia w przędzalniach i wykończalniach związane z poprawą jakości obróbki surowców i półfabrykatów.

Wpływ jakości surowców i elementów na stan zatrudnionych jeszcze bardziej uwidacznia się w przedsiębiorstwach przemysłu maszynowego.

Przechodząc następnie do problemu rezerw w grupie robotników pośrednio produkcyjnych oraz administracyjnych, I sekretarz KŁ PZPR stwierdził, iż ujawnienie ich jest rzeczą bardziej płynną, bardziej skomplikowaną. Niewątpliwie, wydajność pracy w tych grupach jest na ogół niewystarczająca, ale i wymierność pracy nie zawsze skuteczna, stąd też i nie kończące się dyskusje na temat: normować, czy nie normować prac pomocniczych.

Z doświadczeń przemysłu włókienniczego w brygadowym lub zespołowym systemie pracy wiadomo na przykład, że ilość pracowników w brygadzie można zmniejszać bez ryzyka konfliktów z członkami brygad, jeśli zapewni się im udział w zaoszczędzonym tą drogą funduszu płac. Zachęcające są również wyniki prób z tak zwanym akordem współzależnym lub zadaniowym pod warunkiem utrzymania właściwej korelacji w płacach między robotnikami bezpośrednio produkcyjnymi pracującymi prze-

(Dalszy ciąg na str. 3)

Stół

To umarli w powietrzu
szeleszczą
to suknie uszyte
z płaczu
jaskółki zaduszek
W poskręcanych liściach
bramy otwarte z haczyka
na wytartych łąkach
przy stołach zasłanych
pamięcią
zastawionych jadłem
otrzepani z wiórów i ziemi
jak odeszli
siedzą w krzesłach
piastują na kolanach
wnuków
podnoszą łyżkę
rozrywają udko kurczęcia
dotykają deski
pocą się z nadmiaru
O drzwi oparci
uśmiechają się
a to jakby biały kwiat
upadł na stół.

MIECZYSŁAW MICHAŁ SZARGAN

Nowa tragedia w Tatrach

W sobotę, 29 października, 6-osobowa grupa grotołazów z Wrocławia, weszła do groty „Miętusiej" w Tatrach, aby tam podjąć próbę zdobycia nie znanych jeszcze korytarzy.

Po 48 godzinach przebywania w grocie młodzi wspinacze wyszli na powierzchnię, lecz natychmiast po tym, jeden z nich Andrzej Jakubowski stracił przytomność i nie odzyskawszy jej zmarł. Przyczynę zgonu ustalają lekarze.

Po Argentynie — rząd Kolumbii znosi autonomię uniwersytecką

Gwałtowne demonstracje antyamerykańskie na uniwersytecie w Bogocie — w ubiegły poniedziałek, kiedy studenci nie dopuścili finansisty amerykańskiego Johna Rockefellera do wygłoszenia przemówienia w imieniu Fundacji Rockefellera, wywołały ostrą reakcję ze strony rządu. 27 października prezydent Carlos Llieras Resfrepo ogłosił trzy dekrety o charakterze nadzwyczajnym zaprowadzające cenzurę prasową, upoważniające oddziały wojskowe do akcji na terenie uniwersytetu (za zgodą władz uniwersyteckich) i zakazujące wszelkich podróży obywateli kolumbijskich na Kubę. Inne zarządzenie zawiesza działalność Rady Studenckiej Uniwersytetu Narodowego w Bogocie i znosi uprawnienie studentów do posiadania przedstawicieli w organach kierowniczych uniwersytetu.

Jacht „Śmiały" w Szczecinie

W dniu 30.X. 1966 r. po 15-miesięcznym rejsie powrócił do kraju jacht „Śmiały". Jacht przebył w czasie rejsu ponad 20.000 mil morskich. Zawijał do portów 14 krajów. Jako pierwszy z polskich jachtów przepłynął Cieśninę Magellana. Wyprawę jachtu zorganizowało Polskie Towarzystwo Geograficzne przy współudziale Polskiego Związku Żeglarskiego GKKFiT oraz Prezydium WRN w Lublinie. Na zdjęciu: „Śmiały" przybija do nabrzeża Wałów Chrobrego w Szczecinie.

Fot — CAF Grzęda

Pierwsze przymrozki nie zaskoczyły rolników

Po ciepłej, słonecznej pogodzie, jaka utrzymywała się przez dłuższy okres oraz po kilkudniowych opadach deszczu, jakie następnie przyszły — pojawiły się pierwsze jesienne przymrozki. Nie zaskoczyły one jednak rolników i nie zagrażają oziminom. Tegoroczne plony — poza niedużą ilością buraków cukrowych, którym przymrozki nie szkodzą — rolnicy już zebrali. Siewy zbóż ozimych zakończono o trzy tygodnie wcześniej niż w ub. roku. Zboża powschodziły bardzo dobrze, tak, że obecnie nawet nieco większe przymrozki nie powinny im zaszkodzić. Również ziemniaki, które rolnicy zatrzymali dla własnych potrzeb, zostały dużo wcześniej zmagazynowane w piwnicach lub kopcach, a większość wykopanych buraków cukrowych odstawiono już do punktów skupu.

W poniedziałek — gospodarstwa, które nie uporały się jeszcze z wykopkami buraków, kontynuowały te prace. We wszystkich rejonach kraju prowadzone były orki zimowe.

W woj. łódzkim pod uprawę roślin jarych zaorano już prawie 70 proc. pól. Pewne trudności występują natomiast w odbiorze buraków cukrowych, ponieważ punkty odbioru nie mają ich gdzie magazynować. W tej sytuacji odbiór słodkiego surowca w województwie łódzkim może się przedłużyć poza listopad.

Przygotowania drogowców do zimy

- Więcej sprzętu
- Brak materiałów do posypywania jezdni

Długa i pogodna jesień ułatwiła drogowcom przygotowanie się do zimy. Jakim sprzętem dysponować będą w walce ze śnieżnymi zawiejami? Czy kierowcy mogą liczyć na lepsze niż w ub. roku warunki jazdy? — oto pytania, które przedstawiciel PAP postawił dyrektorowi Centralnego Zarządu Dróg Publicznych — Eugeniuszowi Buszmie.

— Na wstępie generalne stwierdzenie: nie ma takiego kraju, w którym wszystkie drogi mogą być odśnieżane równocześnie i w jednakowym stopniu. Podobnie jak gdzieindziej tak i w Polsce dokonuje się podziału dróg państwowych w zakresie kolejności ich odśnieżania. U nas w pierwszej kolejności odśnieżanych będzie 9.600 km najważniejszych magistrali, co stanowi 15 proc. ogólnej sieci dróg.

Tej zimy będziemy mieli o 17 proc. więcej różnego rodzaju sprzętu.

Ponieważ prace przy odśnieżaniu dróg będą prowadzone na kilka zmian, tworzy się rezerwę kierowców. W tym celu przeszkoliliśmy mechaników warsztatowych.

W tym roku na dalszych 800 km dróg ustawione mają być płotki przeciwśnieżne. Ogółem takimi płotkami różnych typów będzie zabezpieczonych 5.300 km najbardziej newralgicznych odcinków sieci drogowej. Nie zaspokoi to wprawdzie nawet połowy potrzeb, ale — w porównaniu z ubiegłymi latami — postęp jest dość znaczny.

Wreszcie sprawa gołoledzi. Nareszcie możemy liczyć na większą ilość mechanicznych piaskarek nowej konstrukcji, na podwoziu samochodowym. Liczba ich wzrasta prawie o 80 proc. Założyliśmy, że długość dróg stale i na całej przestrzeni posypywanych w czasie gołoledzi wyniesie 10.200 km, a łącznie z tymi, które będą posypywane tylko na niebezpiecznych odcinkach — prawie 25 tys. km.

Przebieg akcji przeciwgołoledziowej zależy jednak w dużym stopniu od ilości piasku, soli i innych tego typu materiałów do posypywania jezdni. Obecnie mamy ich jednak mniej, niż zużyliśmy podczas ostatniej zimy. I to niepokoi.

Śnieg w Krakowie

W poniedziałek od rana padał w Krakowie śnieg. Temperatura — ok. zera. Opady śniegu wystąpiły prawie w całym województwie z wyjątkiem powiatów zachodnich. Pod Nowym Sączem pokrywa śnieżna wynosi 10 cm, zaś koło Krynicy 24 cm.

W poniedziałek na Kasprowym Wierchu notowano dalszy spadek temperatury do minus 11 st. oraz pokrywę śnieżną grubości 15 cm.

Zima i tym razem zaskoczyła drogowców. Pasażerowie PKS, którzy wyjechali z Zakopanego w niedzielę po godzinie 18 do Krakowa dotarli na miejsce dopiero w poniedziałek nad ranem.

Jak sfotografowano Księżyc?

W celu dokonania zdjęć Księżyca, konstruktorzy radzieccy zbudowali specjalną aparaturę foto-telewizyjną, wykorzystując najnowsze osiągnięcia optyki, mechaniki precyzyjnej, chemii, elektroniki radiowej i innych nauk.

Stacja automatyczna „Łuna-12" przekazała na Ziemię zdjęcia wycinków powierzchni Księżyca sfotografowanych z wysokości około 100 km. Na opublikowanych zdjęciach widoczny jest stosunkowo równy teren noszący nazwę Morza Deszczów.

Po zakończeniu zdjęć film był automatycznie wywoływany i utrwalany na pokładzie „Łuny-12", a następnie na rozkaz z Ziemi rozpoczynało się nadawanie otrzymanych obrazów.

Woda dla Havirova i Cieszyna

Trwają prace przy odbudowie zniszczonej w czasie powodzi tamy zbiornika wody do picia na rzece Morawce w Beskidach (północne Morawy). Przy pomocy specjalnych maszyn wyciągowych pokrywa się ściany zbiornika dwiema 4-centymetrowymi warstwami asfaltobetonu. Zimą zbiornik zostanie napełniony i dostarczać będzie wodę mieszkańcom Havirova i Czeskiego Cieszyna.

Na zdjęciu: maszyny kładą asfaltobeton na ścianach zbiornika.

CAF — CTK

Sesja Rady Ministrów OJA

Porządek obrad

- Przyjęcie Botswany i Lesotho
- Konflikt Ghana — Gwinea

Inaugurując sesję Rady Ministrów OJA, Haile Selassie zwrócił się do Ghany i Gwinei z apelem by nie zapomniały, że pomimo wszelkich różnic, jakie je dzielą, obydwa kraje są krajami afrykańskimi. OJA powołana została — przypomniał mówca — po to właśnie, by stworzyć w Afryce platformę, na której mieszkańcy Afryki mogliby sami rozwiązywać problemy afrykańskie.

Cesarz Etiopii podkreślił, że w Afryce działają siły wymierzone przeciwko idei jedności i współpracy afrykańskiej.

Po przemówieniu cesarza Etiopii Rada Ministrów OJA przyjęła przez aklamację dwa nowe kraje — Botswanę i Lesotho — do swych szeregów, podnosząc tym samym liczbę państw zrzeszonych w OJA do 38.

Według relacji korespondenta AFP w Addis Abebie tematem dalszych obrad przy drzwiach zamkniętych był kryzys gwinejsko-ghański.

Polska — ZSRR

Współpraca w dziedzinie wykorzystania energii jądrowej

31 października zakończyły się w Moskwie rozmowy polsko-radzieckie na temat współpracy w dziedzinie wykorzystania energii jądrowej do celów pokojowych. W skład delegacji atomistów polskich wchodzili: pełnomocnik rządu PRL do spraw wykorzystania energii jądrowej, W. Billig oraz profesorowie P. Nowacki i H. Niewodniczański.

Atomiści polscy odwiedzili szereg instytutów naukowych, zakładów i obiektów w Moskwie, Nowosybirsku, Bielojarsku, Charkowie i w Melekess.

Delegacja KPZR udała się do Finlandii

Na zaproszenie KC Komunistycznej Partii Finlandii w niedzielę udała się do Helsinek delegacja KPZR. W skład delegacji wchodzą m. in. członek Biura Politycznego sekretarz KC KPZR M. Susłow oraz sekretarz KC KPZR B. Ponomariew.

Nieudany zamach stanu w Wenezueli

W niedzielę w wenezuelskiej szkole gwardii narodowej, w miejscowości Los Teques, położonej o 20 km od Caracas grupa oficerów usiłowała zorganizować rebelię. Jeden z przywódców — podpułkownik Clemente Acheco Ochoa został zabity, drugi — mjr. Antonio Perez Hernandez aresztowany. Kilku innych oficerów odniosło rany. Komunikat wenezuelskiego Ministerstwa Obrony stwierdza, że próba rebelii stłumiona została przez oficerów lojalnych wobec rządu. Komunikat podkreśla także, że zabity podczas starcia ppłk. Ochoa był powiązany z prawicową nacjonalistyczną krucjatą obywatelską.

Pożar w zakładach samochodowych w Jelczu

Przez całą noc z niedzieli na poniedziałek oraz w poniedziałek przed południem w zakładach samochodowych w Jelczu k. Wrocławia szerzył się groźny pożar. Do akcji wezwanych zostało 40 jednostek zawodowej straży pożarnej, z których 21 przez całą noc gasiło ogień. Pożar zlikwidowano ostatecznie w poniedziałek w godzinach popołudniowych. Zniszczeniu uległa część dachu hali warsztatowej, uniemożliwiono jednak przerzucenie się ognia na hale produkcyjne i magazyny gotowych samochodów. Przyczyny pożaru nie są dotychczas znane. Wykryciem przyczyn zajmuje się milicja oraz organa prokuratury.

Argentyna

Przygotowania do obserwacji całkowitego zaćmienia słońca

Jak informuje korespondent AFP z Buenos Aires, w Argentynie przeprowadzane są obecnie na gigantyczną skalę przygotowania do obserwacji całkowitego zaćmienia Słońca, które nastąpi 12 listopada br. i trwać będzie 2 minuty. Strefa obserwacji zaćmienia obejmuje trzy północno-wschodnie prowincje argentyńskie: Salta, Formosa i El Chaco. W przygotowaniach tych uczestniczą Francja i Stany Zjednoczone. 6 miesięcy temu narodowa komisja badań kosmicznych Argentyny zaprosiła różne instytucje międzynarodowe, aby przybyły w celu obserwowania zaćmienia Słońca. Najpoważniejsze instytucje światowe przyjęły to zaproszenie. Krajowy ośrodek badań kosmicznych we Francji zainstalował w prowincji El Chaco całe specjalne miasteczko z własnym obserwatorium i bazą zaopatrzoną w wyrzutnie dla dwóch rakiet meteorologicznych „Titus".

Problem wietnamski

(A) Dokończenie ze str. 1

d'Astier de la Vigerie oświadczył, że Stany Zjednoczone zerwały porozumienie genewskie z 1954 roku uznające prawa narodu Wietnamu. W obliczu ataków USA cały naród wietnamski powstał, aby do końca bronić swojej ojczyzny.

Amerykańskie wojska ekspedycyjne od jesieni 1965 r. do wiosny 1966 r. poniosły dotkliwe straty. W okresie 6 miesięcy Amerykanie i ich sajgońscy zausznicy stracili 114.000 ludzi, jednakże inicjatywy przejąć nie mogli.

Prezydent stwierdził, że DRW przystosowała swą gospodarkę do obecnej sytuacji.

Były prezydent USA Eisenhower krytycznie odnosi się do metod prowadzenia wojny w Wietnamie. „Uważam — powiedział — że trzeba wystawić tyle wojsk, ile jest konieczne, aby wygrać wojnę i skończyć z tym jak można najszybciej".

W wywiadzie dla pisma „United States News and World Report" wyraził on niezadowolenie z systemu „stopniowania" stosowanego przez rząd USA i oświadczył, iż „sprawę wojny należy postawić na pierwszym miejscu, przed wszystkimi innymi. Powinniśmy odnosić się do wojny jako do problemu o wiele poważniejszego niż lot na Księżyc, niż jakiekolwiek wewnętrzne programy podniesienia dobrobytu ludności czy też cokolwiek innego".

Kryzys rządowy w Bonn

Prasa zachodnioniemiecka komentując kryzys rządowy w Bonn zwraca uwagę na ciągle niejasne perspektywy jego rozwiązania. Upadek Erharda traktuje się jako rzecz przesądzoną. Wciąż jednak nie widzi się pewności, co do przyszłego układu partyjnego koalicji rządowej.

„Neue Rhein - Ruhr Zeitung" pisze, że logiczną konsekwencją postępowania dla wolnych demokratów (FDP) byłoby przyłączenie się do inicjatywy SPD — rozpisania nowych wyborów.

Komunikat Klubu Poselskiego PZPR

Sekretariat Klubu Poselskiego PZPR zawiadamia, że w dniu 9. XI. br. o godz. 10.30 w gmachu KC odbędzie się kolejne zebranie Klubu Poselskiego PZPR.

Z okazji Wielkiego Października

Zobowiązania budowlanych

Załoga Łódzkiego Przedsiębiorstwa Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych podjęła dla uczczenia 49 rocznicy Rewolucji Październikowej, VI Kongresu Polskich Związków Zawodowych i VIII Krajowego Zjazdu Delegatów Zw. Zaw. Prac. Bud. i Przem. Mat. Bud. szereg cennych zobowiązań wartości 96.600 zł.

Największy ich procent dotyczy oszczędnościowego skrócenia terminu robót (65.634 zł), ponadto podjęto szereg zobowiązań produkcyjnych i czynów społecznych na rzecz zakładu (iw)

Po 48 latach nieobecności Otto von Habsburg przybył do Austrii

Były arcyksiążę austriacki i były pretendent do tronu austriackiego Otto von Habsburg-Lothringen przybył w poniedziałek z krótką i nieoczekiwaną wizytą do Tyrolu — po raz pierwszy po 48 latach.

Otto von Habsburg ma ważny paszport austriacki przyznany mu przez rząd mimo protestów ze strony opozycji.

Katastrofa „Starfightera" w Hiszpanii

Prasa zachodnioniemiecka donosi, że w Hiszpanii runął w tych dniach na ziemię pierwszy z dostarczonych temu krajowi przez USA 21 samolotów wojskowych typu „Starfighter". Pilot uratował się wyskakując na spadochronie. Jak wiadomo, w „Starfightery" wyposażona jest zachodnioniemiecka Luftwaffe. Nie cieszą się one tam dobrą reputacją i nazywane są „latającymi trumnami" ze względu na bardzo częste katastrofy tych samolotów w NRF.

* * *

Jak zakomunikował w niedzielę boński minister obrony von Hassel na zebraniu wyborczym CDU/CSU, lotnictwo Bundeswehry przejść ma, począwszy od roku 1969 z odrzutowców „Starfinghter" na nowocześniejsze amerykańskie „F-4 Phantom II". Odrzutowiec ten jest dwuosobowym myśliwcem bombardującym, zdolnym do przewożenia bomb nuklearnych, który osiąga 2,5-krotną szybkość dźwięku i kosztuje 14 mln marek, tj. dwukrotnie więcej niż „Starfinghter".

Kronika wypadków

★ Wczoraj zatruł się gazem Henryk F. (Obr. Stalingradu 74). Lekarz pogotowia stwierdził zgon.

★ Przy zbiegu ulic Warszawskiej i Słowiczej, jadący motocyklem Leon Wołoszczyk (Wschodnia 47) spowodował zderzenie z samochodem. Niefortunny motocyklista przewieziony został do szpitala.

★ Ciężkich obrażeń ciała doznała wczoraj J. Dąbrowska (Wschodnia 44), która raptownie zeszła na jezdnię ul. Pabianickiej, wprost pod motocykl.

★ Od przewodu kominowego zapaliła się belka stropowa w szkole przy Al. Kościuszki nr 71. Interweniowała straż pożarna.

★ W Rzejowicach pow. Radomsko spaliły się zabudowania W. Drogosza. Straty poniesione przez rolnika wynoszą 70 tys. zł. (kl)

Indonezja

Aresztowanie dwóch przywódców komunistycznych

Korespondent Agencji Reutera donosi z Djakarty, że żołnierze tamtejszego garnizonu wojskowego aresztowali dwóch znanych indonezyjskich przywódców komunistycznych — Arkana i Achadijata. Jak oświadczył szef sztabu garnizonu Djakarty, brygadier Sutopo Juwono, obu przywódców aresztowano w chwili, gdy drukowali oni ulotki.

Arkan i Achadijat byli także przywódcami federacji związków zawodowych „Sobsi".

POGODA

Wczoraj rano temperatura spadła do —4,6 st. C. O godz. 22 wynosiła —3,3 st. C. Dziś w Łodzi zachmurzenie duże z możliwością opadów. Temperatura od —6 do +2 st. C. Wiatry słabe lub umiarkowane. Jutro nieco cieplej.

Ciekawe!

Przeczytaj

OBROTY HANDLOWE WĘGRY — KANADA

W węgiersko-kanadyjskich stosunkach handlowych obserwuje się ostatnio duże ożywienie. Handel zagraniczny WRL zorganizował w roku bieżącym wystawy w Toronto i Montrealu. Przed kilkoma tygodniami bawił w Budapeszcie minister handlu zagranicznego Kanady, który omówił ze swoim węgierskim partnerem możliwości zwiększenia obrotów między obu krajami w okresie najbliższych 3 lat. Roczne obroty handlowe WRL — Kanada wynoszą obecnie ok. 4 mln dolarów. W roku przyszłym nastąpi dalszy wzrost obrotów o około 50 proc.

ROLNICTWO W BUŁGARII

W bieżącym roku produkcja rolna Bułgarii w zestawieniu z rokiem 1965 wzrosła o 12 proc. Stanowi to pomyślny start do zaplanowanych zamierzeń bułgarskiego rolnictwa w obecnej 5-latce (1966—1970). W okresie tym produkcja rolna Bułgarii ma wzrosnąć o 31,5 proc., a produkcja zwierzęca o 30 proc. w porównaniu z r. 1965. Główne kierunki rozwoju produkcji roślinnej, to wzrost upraw pszenicy, kukurydzy, warzyw i winogron.

WSPOMNIENIA O SERGO

W 80 rocznicę urodzin wybitnego działacza starej gwardii leninowskiej Sergo Ordżonikidze prasa radziecka zamieszcza szereg pozycji poświęconych pamięci tego wybitnego bolszewika. Na uwagę zasługuje wspomnienie Anastasa Mikojana, który o Sergo pisze w sposób następujący: „Wnikliwy i cierpliwy w stosunkach z ludźmi Sergo nie znosił kłamstwa i fałszu. Ostro reagował on na rozpoczęte w 1936 r. nieuzasadnione represje wobec kadr partyjnych i państwowych. Do końca życia pozostał pryncypialnym, niezłomnym bolszewikiem, prawym i uczciwym leninowcem". (ast)

Dnia 30 października 1966 r. zmarła koleżanka

Wanda Janas

długoletnia pracownica przedsiębiorstwa MHD Górna i Polesie. Dzieciom, Mężowi i Rodzinie Zmarłej wyrazy głębokiego współczucia składają:

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTYJNA oraz KOLEŻANKI i KOLEDZY z MHD AS GORNA i POLESIE w ŁODZI.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 2 listopada br., o godz. 16 na cmentarzu przy ul. Ogrodowej.

Dnia 30 października 1966 r. zmarła, po ciężkiej chorobie najukochańsza i najdroższa Żona i Mamusia, przeżywszy lat 33

S. † P.

Wanda Janas

z domu MORAWSKA

Wyprowadzenie drogich zwłok nastąpi dnia 2. XI. br. o godz. 16 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych, pogrążeni w głębokim bólu

MĄŻ, SYNOWIE i POZOSTAŁA RODZINA

Dnia 30 października 1966 r. zmarł śmiercią tragiczną w Warszawie

dr STEFAN BRUTKOWSKI

docent etatowy Instytutu Biologii Doświadczalnej im. M. Nenckiego Polskiej Akademii Nauk, długoletni pracownik naukowy Uniwersytetu Łódzkiego, kierownik katedry Fizjologii Zwierząt Uniwersytetu Łódzkiego w latach 1961—1965, redaktor odpowiedzialny kwartalnika naukowego Acta Biologiae Esperimentalis, członek Komitetu Fizjologii PAN, członek Rady Naukowej Instytutu Biologii Doświadczalnej PAN, wybitny specjalista w dziedzinie badań nad mózgiem.

W Zmarłym nauka polska traci wybitnego uczonego, wychowawcę młodzieży i szlachetnego człowieka.

ŻONIE i RODZINIE Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składa:

REKTOR i SENAT UNIWERSYTETU ŁODZKIEGO

W dniu 30 października 1966 roku zmarł śmiercią tragiczną wraz ze swym Synkiem JERZYM

mgr inż.

Ludwik Szwarc

kierownik produkcji, główny technolog i członek-założyciel Spółdzielni Pracy Chemików „Argon" w Łodzi, prezes Międzyspółdzielnianego Klubu Techniki i Racjonalizacji, zasłużony działacz spółdzielczy.

W Zmarłym tracimy doskonałego kierownika kadry inżynieryjno-technicznej, świetnego chemika o wybitnych osiągnięciach na odcinku racjonalizacji i postępu technicznego, wieloletniego wzorowego współpracownika o nieskazitelnym charakterze, otoczonego szacunkiem i sympatią całej załogi, serdecznego kolegę i przyjaciela.

Jak najgorętsze wyrazy głębokiego współczucia

ŻONIE i RODZINIE Zmarłych składają:

RADA, ZARZĄD i PRACOWNICY SPÓŁDZIELNI oraz KOLEŻANKI i KOLEDZY

Dnia 30 października 1966 r. zmarła, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami, najukochańsza Żona, Matka, Siostra i Babunia

S. † P.

LEOKADIA MAMEŁKA

z domu SŁOŃ

Wyprowadzenie drogich zwłok nastąpi w czwartek, dnia 3. XI. br., o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza na Mani, o czym zawiadamiają, pogrążeni w głębokim smutku

MĄŻ, SYNOWIE, SYNOWE, SIOSTRA i WNUKI

NASZ KONKURS-ANKIETA • NASZ KONKURS-ANKIETA
WARUNKI PRACY, PRAWORZĄDNOŚĆ, STOSUNKI MIĘDZYLUDZKIE.
LISTOPAD – GRUDZIEŃ 1966

• Kto za to zapłaci?
• Premia na... odczepne
• Szanujcie prawo i miejcie serce!

Nasz nowy konkurs-ankieta spotkał się z żywym i — rzec można — natychmiastowym oddźwiękiem wśród Czytelników. Choć trudno byłoby snuć jakieś szersze uogólnienia na podstawie pierwszych tylko listów — ich napływ prawie bezpośrednio po ogłoszeniu tematu ankiety oraz poruszane w nich problemy są najlepszym dowodem, iż zagadnienia praworządności w stosunkach pracy nie zawsze i nie wszędzie są właściwie rozumiane, za to prawie zawsze i wszędzie łamanie lub — mówiąc oględnie — omijanie przepisów prawa niekorzystnie odbija się na stosunkach międzyludzkich, na atmosferze w zakładach pracy, a tym samym rzutuje na pracę i jej wyniki. Nawet na wyniki finansowe przedsiębiorstw i instytucji, nie mówiąc już o stratach moralnych...

Temat — jak podkreślają nasi liczni korespondenci — wart publicznej dyskusji. Zaś przykłady, którymi operują — w całej pełni zasługują na publiczne napiętnowanie.

* * *

O Studenckiej Spółdzielni Pracy „Puchatek" pisała swego czasu cała łódzka prasa z okazji procesu sądowego, jaki wytoczono winnym pozostałych tam nadużyć.

Garść dodatkowych informacji dostarcza nam nadesłana na konkurs wypowiedź **p. T. Zaborowskiego**, który swego czasu był w wymienionej spółdzielni kierownikiem technicznym i, który — jak pisze — „nie mógł pogodzić się z panującym tam bałaganem".

Rzucone przez niego hasło porządkowania własnego podwórka — czytamy w liście — nie wszystkim przypadło do gustu. Zwłaszcza tym — jak wypada sądzić — którzy na bałaganie korzystali.

I oto człowiek wskazujący na zło, został osamotniony w swej walce. Więcej — omotany przez klikę i z etykietką „złodzieja"(!) wyrzucony z pracy.

Sprawiedliwość Czytelnik nasz znalazł dopiero w sądzie, wyrokiem którego otrzymał (sprawa jeszcze się toczy) 59 tys. zł odszkodowania.

„Ale przecież — pisze — nie samymi pieniędzmi człowiek żyje. To, że (na skutek złej opinii, którą później zmieniono na bardzo dobrą) cały rok nie pracowałem, że żona zmuszona była przerwać studia, że 30 razy wzywany byłem do sądu, 10 razy do prokuratora i to wreszcie, że odebrano mi wiarę w jakąkolwiek sprawiedliwość — to przecież na pewno więcej niż pieniądze!"

I trudno w tym miejscu z Czytelnikiem się nie zgodzić. Przeciwnie — każdy rozsądnie myślący człowiek musi mu przyznać rację, podobnie też, jak podzielić wątpliwości p. Zaborowskiego, który wracając „do spraw finansowych" zapytuje z rozgoryczeniem, k t o pokrywa straty spowodowane przez nieodpowiednie jednostki na odpowiedzialnych stanowiskach. Choćby zasądzone na rzecz naszego korespondenta odszkodowanie (59 tys. zł) koszty biegłych powołanych do sprawy (5 tys. zł), opłaty sądowe (3 tys. zł) itd?

I jaka wreszcie kara spotyka tych, którzy wyrządzają ludziom tego typu moralne krzywdy?

* * *

Wspomniany Czytelnik przytacza w swym liście również inne przykre w stosunkach międzyludzkich fakty z i n n e g o przedsiębiorstwa, którego pełna nazwa znana jest organizatorom konkursu *). Pisze on o „dyrektorskiej dyktaturze" objawiającej się w braku jakichkolwiek konsultacji z organami samorządu robotniczego oraz w... pogoni za pieniędzmi.

„Wówczas np. — czytamy — kiedy pracownicy techniczni otrzymywali premię w wysokości 500 zł, dyrektor uzyskiwał z tejże puli... 7 tysięcy, a z funduszu „B" (bywały takie lata) i do 30 tys. złotych!".

Na interwencje czasem pracownikowi i n t e r w e n i u j ą c e m u dorzucano „coś niecoś na odczepne", ale niektórzy pracownicy po takim „załatwieniu sprawy" woleli sami zwalniać się z pracy.

Reszta załogi milczała..

* * *

Wielce wymowny jest nadesłany nam przez p. Wł. Sochańskiego zestaw dokumentów, z którego wynika, że dzieje mu się krzywda, i to wbrew prawu pracy oraz wbrew — rzec można — prawom serca.

Wbrew prawu pracy, ponieważ po 40 latach pracy zawodowej, stojąc w przededniu osiągnięcia wieku emerytalnego otrzymał nagle wymówienie (rozwiązanie stosunku pracy nastąpi z dniem 30 listopada) na skutek reorganizacji.

Wbrew statutowi Spółdzielni Inwalidów „Elektromont", której od 1963 r. Wł. Sochański jest członkiem rzeczywistym; a statut ów — aż wstyd, że trzeba o tym przypominać ludziom, którzy powinni go znać — wyraźnie mówi jakie spełnione być muszą warunki przy rozwiązaniu umowy o pracę z członkiem spółdzielni. A przypomnieć trzeba, bo — jak wynika z listu Czytelnika — spełnione one nie zostały...

Wbrew wreszcie prawom serca, którego ludzie starsi więcej od innych potrzebują, a którego brak bardzo niekorzystnie odbija się na prawidłowości stosunków między ludźmi nie tylko zresztą w tej czy innej spółdzielni...

* * *

Konkurs-ankieta trwa. Czekamy na dalsze listy. Jednocześnie apelujemy do uczestników konkursu o nieograniczanie się do przytaczania przykładów jedynie osobistych kłopotów i krzywd (choć i takie listy bardzo sobie cenimy), ale o szersze spojrzenie na zjawisko, o próby uogólnienia, o opisanie atmosfery w przedsiębiorstwie, w którym występują fakty łamania ustawodawstwa pracy, wreszcie — w miarę możliwości — o formułowanie wniosków i uwag natury ogólniejszej.

Przypominamy nasz adres: „Dziennik Łódzki", ul. Piotrkowska 96. Konkurs-ankieta „Stan praworządności w stosunkach pracy".

*) List wraz z nazwą przedsiębiorstwa chętnie udostępnimy do wglądu przedstawicielowi ZO Zw. Zaw. Budowlanych, jako że pracownicy wymienionego przedsiębiorstwa należą do tegoż właśnie związku.

Kraków w dniach Festiwalu Mody

Na zdjęciu: jesionka z przerabianej wełny, zapięcie na trzy guziki, klapy wąskie, wysokie jak przy garniturach.
CAF — Sokołowski

Podróże po strukturze

Moda na... modę?

„Bo taki zwyczaj u nas w Polszcze, że choć kto suknią na nice wywróci, to mówią, że to moda, i potem ta moda ma wielką komplacencyją u ludzi, póki nie przejdzie do prostych ludzi. Co ja już pamiętam odmiennej coraz mody w sukniach, w czapkach, w butach, szablach, w rządzikach, i w każdym aparacie wojennym i domowym, nawet w czuprynach, gestach, w stąpaniu i w witaniu, o Boże święty, nie spisałby tego na dziesięciu skórach wołowych".

Tako wymyślał był na modę w XVII wieku imć pan Jan Chryzostom Pasek, szlachcic mazowiecki, autor słynnych „Pamiętników". Od napisania owego świadectwa epoki upływają akurat trzy wieki. A w Polsce znowu narzeka się na modę. Choć w innym sensie i z innych pozycji. Wszyscy zgadzają się na ogół, że moda to zjawisko w naszym współczesnym życiu niezbędne. I faktem jest bezspornym, że polski przemysł i w ogóle wytwórczość ma ogromne zasługi w tym, że ubieramy się dziś o wiele ładniej, przyjemniej, nowocześniej i — co również nie jest bez znaczenia — taniej niż kilka lat temu. Uzyskanie tego stanu było możliwe dzięki zakupieniu przez przemysł odzieżowy kolekcji wzorów włoskich i francuskich, dzięki założeniu — przy fabrykach i zrzeszeniach wytwórców — biur projektów i placówek wzorcujących, dzięki powołaniu szeregu specjalistycznych domów mody.

Sztuka dla sztuki

Wydaje się jednak, że w owym słusznym i potrzebnym dotrzymywaniu kroku temu co najnowsze i najbardziej atrakcyjne w dziedzinie mody, zaczynamy wpadać — żeby oględnie się wyrazić — w przesadę. Ostatnim, najbardziej rażącym jej przejawem był Festiwal Mody Polskiej organizowany w Krakowie. Ta impreza - gigant trwała cały tydzień, w ciągu którego zademonstrowano sie demset modeli sukien, płaszczy, garniturów itd.

Festiwal nie miał jednak z zakupami nic wspólnego. Był areną sztuki dla sztuki.

Festiwal mody zorganizowano w miesiąc po Jesiennych Targach Krajowych, gdzie wszystkie sprawy zostały załatwione. Domy mody i masowi producenci przedstawili swoje kolekcje, handlowcy dokonali wyborów, zawarto transakcje. Po co więc było robić ów spęd modniarski do Krakowa? Moda dla mody?

Obecny spor o modę ma jednak nie tylko festiwalowe oblicze. Obserwując szereg tegorocznych i ubiegłorocznych pokazów organizowanych przez „Modę Polską", „Telimenę", „Modny Strój" — dochodzi się do wniosku, że zbyt wiele tam hałasu o nic. Że zbyt wiele wysiłku poświęca się w tych przedsiębiorstwach najrozmaitszym, wysublimowanym i bardzo mało społecznie przydatnym kreacjom, za mało natomiast uwagi pozostaje dla stroju dla zwykłego człowieka.

Komu moda służy

Oczywiście, jeżeli ktoś chce — według kanonów najnowszej mody — nosić stroje w kolorach wyłącznie czerwonym lub białym, a do tego obuwie czarne — proszę bardzo. Ale niech nikt nie robi z tego obowiązku i zasady, że „inaczej nie wypada". Jeżeli ktoś chce zamiast w wieczorowej sukni, wystąpić na przyjęciu czy koncercie w stroju z dzianiny, lub w „sfeminizowanym" ubraniu — proszę bardzo. Ale nie wmawiajcie nikomu, że musi to czynić każda kobieta, która chce dobrze wyglądać. Powtarzam: jeśli kto chce — proszę bardzo. Z punktu widzenia jednak interesów społecznych, dla szerokiego kręgu kobiet i mężczyzn, potrzebna jest inna moda.

Wysuwające się w tym względzie postulaty można by sprowadzić — najogólniej rzecz biorąc — do dwóch podstawowych warunków.

■ **PO PIERWSZE:** chcemy się ubierać efektownie i nowocześnie, zgodnie z prądami światowych tendencji. Taką politykę w tej dziedzinie realizuje z powodzeniem szereg fabryk. Łódzki „Próchnik" (jesionki). Bytomskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego i za ich przykładem kilka innych (garnitury męskie), zakłady skoczowskie (kapelusze), zakłady „Lux" i Chełmek (obuwie męskie). I jest objawem nader pozytywnym, że do poziomu produkcji szeregu przedsiębiorstw przemysłu kluczowego równają powoli, ale za to w coraz większej ilości wytwórcy z przemysłu terenowego i spółdzielczości pracy.

Dodać tu również wypada, że mimo różnych potknięć „Moda Polska", „Telimena", czy „Modny Strój" spełniają jednak pozytywną rolę. Chciałoby się wszakże, żeby pogoń za ekstrawagancją w modzie była w tych przedsiębiorstwach marginesem, a nie celem samym w sobie.

■ **DRUGI WARUNEK,** na który w dziedzinie mody należy obecnie zwrócić główną uwagę, to sprawa rynkowych korzyści płynących z unowocześnienia produkcji w zakresie odzieży, obuwia itp. towarów modniarskich. Idzie przede wszystkim o to, żeby zapewnić realność dostaw modnej odzieży i obuwia kontraktowanych na Targach Krajowych. Punkt ciężkości leży obecnie nie tyle w przemyśle przetwórczym, ile materiałowym. Mamy na myśli wytwórców tkanin i skór, którzy muszą bardziej energicznie pokonywać barierę surowcową i organizacyjną, aby lepiej niż dotychczas dostosowywać się do wymagań producentów finalnych, a więc ubrań, czy „balerin".

Polskie — jeśli tak można rzec — modniarstwo ma swoje wielkie osiągnięcia i równie duże zadania. Ale ani w bilansie tych osiągnięć, ani w formułowaniu zadań niepotrzebna jest pseudoartystyczna imaginacja, posługująca się m. in. kosztowną i zaciemniającą prawdziwy obraz woalką w postaci festiwali mody. Tkaniny, inicjatywa, pomysły, projekty, praca ludzka i czas są zbyt drogie, aby mogło się znajdować miejsce dla mody na... modę. To musi był działalność w pełni użytkowa. Przede wszystkim poprzez służbę dla ludzi.

BOGUSŁAW REICHHART

Rezerwy wydajności i jakości pracy
— najważniejszym problemem naszej gospodarki
wystąpienie I sekretarza KŁ J. Spychalskiego na VII Plenum KC PZPR

(Dokończenie ze str. 1)

ważnie w akordzie indywidualnym a robotnikami pośrednio produkcyjnymi pracującymi w systemie akordu zespołowego lub współzależnego.

Oddziaływanie tą drogą na wzrost wydajności pracy nie rozwiązuje jednak problemu ustalania niezbędnej ilości prac pomocniczych, jest to bowiem zagadnienie organizacyjne. Z braku określonych norm osobowych oraz naukowych uzasadnień stosunku robocizny pośredniej do bezpośredniej posługujemy się przeważnie porównaniami wskaźnikowymi uzyskiwanymi w poszczególnych zakładach. W badanych przez nas przedsiębiorstwach wskaźniki te wskazują na znaczne odchylenia od 30,7 proc. robotników pośrednio produkcyjnych w Łódzkich Zakładach Przemysłu Bawełnianego im. Obrońców Pokoju, do 37,2 proc. w ZPB im. Marchlewskiego i 38,8 proc. w Fabryce Transformatorów „Elta".

Metoda porównywania pozwala na stwierdzenie niewątpliwych korzyści osiąganych na przykład w wyniku mechanizacji transportu lub skrócenia ciągów transportowych, w wyniku zastosowania maszyn liczących, koncentracji magazynów i transportu zewnątrzzakładowego, ale nie daje już pełnego poglądu na zagadnienia opłacalności własnej produkcji części zamiennych, niektórych robót usługowych i gospodarczych, a także oceny zasadności prac biurowych w zakresie dokumentacji obiegu materiałów, dokumentacji zarobkowej i sprawozdawczości.

Głęboka i wszechstronna analiza tych wszystkich zjawisk jest wprost niezbędna, dopiero bowiem taka analiza może stworzyć przesłanki do prawidłowej oceny rezerw zatrudnienia w przedsiębiorstwach i do usprawnienia organizacji pracy w całych branżach i gałęziach naszej gospodarki narodowej.

Chciałbym jeszcze kilka słów poświęcić zagadnieniom rytmiki produkcji oraz niektórym przyczynom powodującym zakłócenia a występującym dość nagminnie w naszej praktyce produkcyjnej. Mam tu na myśli przede wszystkim brak skuteczności umów kooperacyjnych o dostawy oraz odmawianie zawarcia umowy, mimo że przedmiotem sporów na tym tle są zadania planowe.

Posłużę się tu przykładem Łódzkich Zakładów Radiowych, z którymi w bieżącym roku w 5 przypadkach zawarto umowy na niewystarczające ilości dostaw, a w 5 przypadkach zawarte umowy na pełne dostawy zrealizowano tylko częściowo. W rezultacie zakłady w ciągu trzech kwartałów bieżącego roku zanotowały 42.500 godzin postojowych oraz przeprowadziły 70 korekt planu produkcyjnego.

Wskazując, iż — mimo interwencji Komitetu Łódzkiego — zjawisko to powtarza się, że występuje ono także i w przemyśle innych branż mówca podkreślił konieczność sprawniejszego planowania, jako że występujące w nim dotychczas wady są istotną, aczkolwiek nie jedyną przyczyną, zakłócającą rytmikę produkcji.

Dalej I sekretarz KŁ PZPR stwierdzając, że w większości przypadków decydujący wpływ na rytmiczną pracę przedsiębiorstw ma załoga oraz jej administracyjne i polityczne kierownictwo, powiedział:

Uważamy, że wielką rolę do spełnienia mają tutaj związki zawodowe i samorząd robotniczy, a także — jak na to wskazuje referat — majstrowie i cały średni dozór techniczny. W łódzkim przemyśle wprowadzone zostały na przykład dość powszechnie — dzienne, dekadowe i miesięczne zadania produkcyjne na tzw. partie majsterskie, a często i na indywidualne stanowiska robocze. W ten sposób stworzone zostały warunki bieżącej kontroli rytmiki produkcji i operatywnego przeciwdziałania w wypadku zakłóceń cyklu produkcyjnego. Właśnie w tym operatywnym działaniu odczuwamy największe niedomagania i na ten odcinek pracy położymy największy nacisk.

Na zakończenie swego wystąpienia J. Spychalski nawiązał do żądań łódzkich przedsiębiorstw w sprawie dodatkowego zatrudnienia na bieżącą pięciolatkę.

Nie figurujemy — jak stwierdził mówca — co prawda w tym rejestrze zbyt wielką liczbą, chodzi bowiem o 1.640 ludzi do planu na rok przyszły, niemniej jednak dążymy usilnie do wyrównania naszego bilansu siły roboczej i skorygowania tych żądań.

Chcemy dokonać tego nie w drodze przymusu, ale w drodze, jaką zaleca nam dzisiejsze plenum — to jest poprzez analizę stanu organizacji przedsiębiorstw oraz uruchomienie rezerw wydajności i jakości pracy. Zakładamy przy tym, że w wyniku rekonstrukcji i modernizacji łódzkiego przemysłu osiągniemy wydatne zmniejszenie udziału robocizny w kosztach wytwarzania oraz wygospodarowanie rezerw zatrudnienia dla zakładów planujących rozbudowę.

Jestem przekonany, że właśnie na tej drodze osiągniemy nasz cel nie tylko w odniesieniu do bieżącej pięciolatki, ale że będą to osiągnięcia gwarantujące stały postęp w pracy naszych załóg.

Nowinki filmowe

NOWA BOGINI SEXU

Ostatnio Hollywood wylansowało nową sex-bombę, Raquel Welch, która, jak głosi reklama, gotowa jest do podjęcia rywalizacji z Sophią Loren, Brigitte Bardot i Claudią Cardinale. Nikt jej nie widział wprawdzie jeszcze na ekranie, bowiem premiery filmów „Podróż fantastyczna" i „Milion lat przed naszą erą" z jej udziałem dopiero się odbędą. Na razie, od kilku miesięcy, zdjęcia pięknej Raquel publikują pisma niemal całego świata. Ona sama mówi o sobie: „Jestem osobą wolną i robię co mi się podoba. Nie boję się nagości... mini — spódnice są stworzone dla mnie".

FILM BEZ JEDNEGO POCAŁUNKU

Francois Truffaut realizuje film pt. „Panna młoda w czerni" z udziałem popularnej aktorki Jeanne Moreau, w którym nie będzie ani jednego pocałunku. Uzasadniając tę decyzję Truffaut oświadczył, że im więcej widzi pocałunków na ekranie, tym bardziej się nimi brzydzi.

„NĘDZNICY" RAZ JESZCZE

Reżyser Jean Delonnoy zamierza zrealizować jeszcze jedną filmową wersję „Nędzników" Victora Hugo. W roli Jeana Valjeana wystąpi Burt Lancaster. Poprzednim twórcą filmowych „Nędzników" był J. P. Le Chanois.

FILMOWA WSPÓŁPRACA FRANCUSKO-RUMUŃSKA

We wrześniu podpisana została wieloletnia umowa rumuńsko - francuska przewidująca wspólną produkcję jednego do dwóch filmów rocznie.

Rozlosowano nagrody wartości 10 tys. zł

Finał „Quizu 1000-lecia" w ŁDK

Finałowa impreza „Quizu Tysiąclecia" miała powodzenie: w niedużej sali kawiarni ŁDK zebrało się ponad 200 osób — wiele z nich stało, jako że zabrakło miejsc przy stolikach. Wszyscy bawili się doskonale, przy czym znakomita większość brała udział w 4 zorganizowanych w ciągu wieczoru konkursach quizowych (w ostatnim z nich padł rekord: na ręce członków jury złożono w ciągu 10 minut 122 rozwiązania). Za stołem jury „Quizu Tysiąclecia" zasiadali: **A. Wesołowski** — sekretarz ŁK FJN, **H. Przybylski** — sekretarz WK FJN w Łodzi, **S. Wojciechowski** — dyr. ŁDK, **K. Chmielewski** — red. nacz. dwutygodnika „Rozrywka" i **J. Grębowski** — z-ca red. nacz. „Dziennika Łódzkiego".

Najpierw 7-letnia Anetka w towarzystwie 2 dorosłych asesorów — ochotników spośród widzów zebranych na sali, dokonała losowania 15 nagród o łącznej wartości 8 tys. zł — przeznaczonych dla tych, którzy brali udział w I części „Quizu Tysiąclecia", tj. wycięli z naszej gazety kupon z pytaniami i przesłali go z odpowiedziami na adres naszej redakcji. Należy przyznać, że trzeba było mieć dużo szczęścia, by zdobyć nagrodę — **do redakcji „Dziennika Łódzkiego" nadeszło bowiem aż 17.651 odpowiedzi**, w tym znaczna większość prawidłowych. Los szczęścia uśmiechnął się do 8 osób z Łodzi i 7 z województwa. Główna nagroda — wycieczka zagraniczna — przypadła w udziale **Rafałowi Dankowi** (Radomsko, Pl. 3 Maja 2). Pozakonkursowa specjalna nagroda redakcji „Dziennika Łódzkiego" — album „Polska" — została przyznana **G. Kravetzowej**, zam. Michalowce, w Czechosłowacji (szczegółową listę zdobywców 15 nagród oraz prawidłowe odpowiedzi w „Quizie" zamieścimy w numerze jutrzejszym).

Podczas imprezy w ŁDK odbyła się II część „Quizu Tysiąclecia" — na uprzednio przygotowanych formularzach trzeba było podkreślić jeden z 3 wariantów odpowiedzi na każde z 10 pytań. Zdobywcą I nagrody (bon towarowy wartości 500 zł) okazał się **Marian Stefański**, II nagrody (bon 200 zł) — **Jan Świerczek**, III (bon 100 zł) — **Janusz Jać**. W następnych 3 konkurencjach (krzyżówka, zadanie krzyżówkowe z szyfrem i rebus) zostali zwycięzcami i otrzymali bony towarowe o wartości 200 zł — **Genowefa Milczarek, Zdzisław Kapczyński i Zenon Makowski**, a bony 100-złotowe — **Zbigniew Skalski, Irena Zeler, Czesława Kicińska, Jerzy Brzuszczak, Michał Ast i Wiesław Olczyk** (wszyscy z Łodzi).

Fundatorami nagród dla I i II części „Quizu Tysiąclecia" byli: ŁK FJN — 5 tys. zł, Wydz. Kultury Prez. WRN — 3 tys. zł i WK FJN — 2 tys. zł.

„Quiz", zorganizowany w związku z obchodami Tysiąclecia Państwa Polskiego — stanowił miłą i pouczającą rozrywkę.

Na zdjęciu (u góry): fragment sali podczas finałowych uroczystości w ŁDK. Red. Chmielewski odczytuje jedno z konkursowych zadań quizowych. (Niżej): zwycięzcy pierwszych trzech nagród z II części „Quizu" (od lewej): Marian Stefański, Jan Świerczek, Janusz Jać.

Foto: L. Olejniczak

W zbiórce na SFBSiI

Łódź wysunęła się na I miejsce w kraju

Na ostatnim plenum Łódzkiego Komitetu Społecznego Funduszu Budowy Szkół i Internatów omawiano wyniki zbiórki na ten fundusz za okres trzech kwartałów br.

Łódź wykonała już 81 proc. rocznego planu zbiórki, **uzyskując ponad 34 mln złotych.** Do końca bieżącej pięciolatki planuje się zebrać 213 mln zł. Z sumy tej SFBSiI wybuduje 5 szkół, 4 przedszkola i 2 internaty. Rozpocznie się również budowę szkoły muzycznej.

Sekretarz ŁK FJN Antoni Wesołowski, uczestniczący w obradach plenum, poinformował zebranych, że **Łódź wysunęła się w zbiórce na SFBSiI na I miejsce w kraju.** (wit.)

AKTUALNOŚCI ziemi łódzkiej

JESZCZE W TYM MIESIĄCU ruszy w Radomsku nowo wybudowana filia ZPDz im. Nowotki w Piotrkowie. W początkowej fazie będzie tu pracowało 350 osób. Następnie ilość zatrudnionych wzrośnie do 800.

KLĘSKA URODZAJU dotknęła również cukrownie. I tak np. w cukrowni „Wieluń" posiadającej zdolność produkcyjną 6 tys. q buraków na dobę, przerabia się 9 tys. q. Jest to możliwe dzięki zastosowaniu tzw. małej modernizacji.

GABINET DO NAUKI języków obcych zorganizowano w zgierskim Technikum Ekonomicznym. Jest on wyposażony w 35 kabin dla słuchaczy, połączonych pulpitem dla nauczyciela, wyposażonym w dwa magnetofony i system kontrolujący. Dzięki temu można kontrolować każdego z uczniów oddzielnie i korygować jego wymowę w języku obcym.

PIERWSZE MIEJSCE we współzawodnictwie w I półroczu br. zajął w naszym województwie Klub Techniki i Racjonalizacji przy ZPDz „Sira" w Sieradzu. Przodujący racjonalizatorzy otrzymają z okazji 10-lecia istnienia zakładów nagrody i wyróżnienia. (wit)

Z miasta

✻ **Dziś o godz. 19** w Małej Sali Teatru Nowego odbędą się występy aktorów Teatru Żydowskiego: J. Retika, M. Szwejlicha, H. Wide i J. Pilpela — w programie pn. „Retechłech mit smetene".

✻ **W osobliwy sposób** uczciła Święto Zmarłych Piwnica Świdnicka we Wrocławiu. Oto o godz. 24 w nocy z 1 na 2 listopada wystąpi ona z programem „Garść popiołu" według znanego poematu Mariana Piechala, w reżyserii Zenona Koszarka, artysty Teatru Polskiego. (A)

Listopad w „Stylowym"

★ Radzieckie filmy archiwalne ★ Francuska „nowa fala"

W Dni Filmu Radzieckiego włączy się Studyjne Kino „Stylowy" przeglądem filmów archiwalnych. Obejmuje on filmy **„Pancernik Potiomkin", „Koniec St. Petersburga", „Arsenał", „My z Kronsztadtu"**, obie serie **„Piotra I"** i **„Aleksander Newski"**.

Kolejny listopadowy cykl, to filmy francuskiej „nowej fali" — **„Starsza pani bez godności"** R. Allio wg opowiadania Brechta, **„Tomasz oszust"** G. Franju (gra m. in. Emannuele Riva), **„Ofelia"** C. Chabrol, **„Cleo od 5 do 7"** A. Varda i **„Viva Maria"** L. Malle.

Poza tym jak zawsze do obejrzenia „dni dokumentu" (film „Pieski świat — Mondo Cane") nowości krótkiego metrażu (27. XI), zestaw PFK i prezentacja premier miesiąca (6. XI). (kat)

Międzynarodowa wymiana doświadczeń

Na zaproszenie PAN przybył do Polski wybitny specjalista w zakresie farmacji stosowanej prof. dr G. Kedvessy z Szegedu (Węgry). W ostatnich dniach października prof. Kedvessy był gościem Wydziału Farmaceutycznego AM w Łodzi. Na specjalnym posiedzeniu naukowym Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego specjalista węgierski wygłosił interesujący odczyt nt. znaczenia doboru środków pomocniczych dla przygotowania formy leku. (z)

Na łódzkich cmentarzach

Święto Zmarłych. Tysiące ludzi podąży dziś na miejsce wiecznego spoczynku swych najbliższych. Zapłoną świeczki na grobach tonących w powodzi kwiatów i zieleni.

Święto Zmarłych. W tym jednym dniu roku żywi w szczególnie uroczysty sposób składają dowody swej pamięci tym, których już nie ma wśród nas. Nad grobami pochylą się czyjeś troskliwe ręce, poprawią kwiaty...

Niedziela. Mroźna i słoneczna. Na dwa dni przed Świętem Zmarłych odwiedzamy łódzkie cmentarze.

ULICA OGRODOWA. Przed bramą Starego Cmentarza tłumy ludzi. Wszędzie stoiska z białymi chryzantemami, zielenią, świeczkami. Na cmentarzu ostatnie porządkowanie grobów.

CMENTARZ KOMUNALNY. Oto grób Wiady Bytomskiej. Płoną lampki wśród białych chryzantem. Obok groby Szymona Harnama i Samuela Engla. Wyryty napis: „Ludu roboczy patrz i pamiętaj". I tu kwiaty, i tu płoną lampki.

CMENTARZ NA RADOGOSZCZU. W słońcu widać z daleka mury spalonej fabryki. Idziemy długą aleją cmentarną. Przy jej końcu pomnik i grób „Promienistych". Harcerki i harcerze z 32 i 91 ŁDH Hufca Łódź-Śródmieście zapalają świeczki i zaciągają warty honorowe. Płoną również lampki na grobach żołnierskich i ofiar pomordowanych przez hitlerowców na Radogoszczu.

GROBY ŻOŁNIERZY RADZIECKICH przed Pomnikiem Wdzięczności w Parku im. Poniatowskiego. I tu spotykamy dużo młodzieży. Uczennice Liceum Medycznego nr 1 wraz z wychowankami Domu Dziecka z ul. Worcella porządkują mogiły tych, którzy polegli w walkach o naszą wolność. Zapalają pierwsze świeczki.

GRÓB NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA — wieńce, kwiaty, dostojnie płonie znicz.

J. Kr.

Foto: L. Olejniczak

Dlaczego kaloryfery nie grzeją prawidłowo

Ostatnio otrzymaliśmy sygnały od naszych Czytelników z Bałut, że kaloryfery w ich mieszkaniach są ledwie letnie. Zwróciliśmy się do Zakładu Sieci Cieplnej z prośbą o wyjaśnienie przyczyn niedostatecznego ogrzewania mieszkań. Jest ich kilka:

Usuwa się obecnie awarię ciepłociągu przy ul. Róży Luksemburg. Przewody na odcinku około 30 m są odkryte — stąd utrata ciepła. Długotrwałe deszcze uniemożliwiły prace ziemne. Obecnie ekipy remontowe pracują pełną parą, by zlikwidować skutki awarii. Za kilka dni na Bałutach I (rejon ulic Tokarzewskiego, Wojska Polskiego i Marysińskiej) będzie ciepło.

Długotrwałe deszcze przemoczyły również izolację przewodów ciepłowniczych. Powoduje to zwiększoną utratę ciepła przy przesyłaniu gorącej wody do ogrzewania. Zakład sieci zwiększył więc na okres przejściowy — temperaturę wody.

Jeśli chodzi o ul. Zachodnią w okolicy ul. Limanowskiego i Lutomierskiej, to za słabe ogrzewanie winę ponosi Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych. Od 2 lat nie może sobie jakoś poradzić z uregulowaniem tzw. sieci niskich parametrów. Jest to również częściowo winą lokatorów bloków w tej dzielnicy, którzy na własną rękę starają się regulować dopływ ciepła, manipulując przy urządzeniach znajdujących się w piwnicach.

W poniedziałek porozumiewaliśmy się telefonicznie z kilku mieszkańcami bloków przy ul. Zachodniej. Oświadczyli nam, że sytuacja uległa poprawie. W sobotę i niedzielę kaloryfery w ich mieszkaniach były gorące. (wit)

POD paragrafem

★ Sklepowa złodziejka ★ Okradał żonę

Stanisława Kolińska (Nowa 24) karana już za kradzież, po raz wtóry stanęła przed Sądem Powiatowym dla m. Łodzi odpowiadając za takie samo przestępstwo.

4 czerwca br. skradła ona ze sklepu PSS nr 625 ok. 5 m firanek wartości ponad 300 zł. W miesiąc później ze sklepu MHD Art. Chemiczne nr 523 wyniosła butelkę wody kolońskiej i 2 butelki „Mersaponu".

Sąd biorąc pod uwagę karalność oskarżonej skazał ją na półtora roku więzienia, 1.000 zł grzywny oraz 2-letnią utratę praw publicznych i honorowych praw obywatelskich.

* * *

Na ławie oskarżonych Sądu Pow. dla m. Łodzi zasiadł Wiesław Srebrzyński (Nawrot 66) — nałogowy alkoholik, który ostatnio nigdzie nie pracował, a utrzymywał się m. in. ze sprzedaży kradzionych własnej żonie przedmiotów.

W okresie od 1964 r. do maja br. skradł jej buty, poduszkę, dwa zegarki na rękę, suszarkę do włosów i inne przedmioty.

Złodziej ukarany został 1,5 r. więzienia i zapłaci 1.000 zł grzywny. (Lw.)

Tryb przyspieszony na awanturników

Kolegium Karno-Administracyjne przy DRN Śródmieście rozpatrzyło ostatnio w trybie przyspieszonym sprawy o awantury i używanie słów wulgarnych.

Alina Kosiorek (Wschodnia 38) i Zbigniew Ginter (Wschodnia 54) wywołali w stanie nietrzeźwym awanturę przy ul. Wschodniej 54 i używali słów wulgarnych. Ona zapłaci 3 tys. grzywny, a jej partner od kieliszka posiedzi 3 miesiące w areszcie.

Władysława Klata (Hibnera 11), Marian Zygier (Piramowicza 5) za podobne przestępstwo skazani zostali na trzy miesiące aresztu każdy a trzeci współuczestnik tej awantury Jan Prokopczyk (bez stałego miejsca zamieszkania) zapłaci 2.400 zł grzywny.

Na 3 miesiące aresztu skazano również Irenę Wujkowską (bez stałego miejsca zamieszkania) za używanie w stanie nietrzeźwym słów wulgarnych w Parku Moniuszki. (o)

WCZORAJ w ŁODZI

DELEGACJA KOMITETU CENTRALNEGO KOMSOMOŁU...

...przebywała wczoraj w Łodzi. Goście odwiedzili m. in. PWSTiF oraz spotkali się z przedstawicielami łódzkich organizacji ZMS i ZSP. Wymieniono szereg ciekawych poglądów i doświadczeń na temat pracy kulturalnej w organizacjach młodzieżowych naszych bratnich krajów.

W „ORBISIE"...

...przy Placu Wolności od godz. 10 tłum ludzi usiłował otrzymać bilety na autobusy i pociągi. W godzinach popołudniowych natomiast na dworcu autobusowym, jak również na stacji Łódź-Fabryczna, łodzianie z doniczkami kwiatów, wieńcami, opuszczali miasto aby w dniu Święta Zmarłych spędzić czas nad grobami swoich najbliższych. Mimo inicjatywy „Orbisu", który zorganizował przewóz autokarami do Warszawy za stosunkowo niewielką sumę 95 zł, pociągi odjeżdżające w kierunku stolicy były przepełnione. Stojąc na placu przed dworcem i wdychając zapach żałobnych kwiatów wszyscy ulegali specyficznej atmosferze święta drogich nieobecnych.

NA ŁÓDZKICH RYNKACH...

...pierwszeństwo oczywiście miały kwiaty. Niestety nie bardzo im sprzyjało mroźne powietrze. Najwięcej nabywców znajdowały chryzantemy. Na Bałuckim Rynku naliczyliśmy około 50 stoisk z kwiatami, zniczami i mnóstwem wieńców.

W CIĄGU PÓŁ GODZINY...

...między godz. 16.30 a 17 około 70 klientów deklarujących udział w „akcji 300" przyjęły kasy poczty głównej. Ostatni dzień tej akcji upłynął pod znakiem bardzo wzmożonej pracy personelu poczty. Najczęściej deklarowano sumy 600, 1.500 i 3.000 złotych.

Życzymy szczęśliwego losowania. (Rc)

PIÓRKIEM po MIEŚCIE

BIURO RZECZY ZNALEZIONYCH

— Co pan zgubił?
— Ja nic nie zgubiłem, ale jeżeli można, to chciałbym sobie coś znaleźć!

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe	09
Pogot. MO 07 400-00	500-00
Kom. MO m. Łodzi	232-22
Pogot. Energetyczne	334-28
Straż Pożarna	08
Inform. telefoniczna	03
Informacja PKS	265-96
Informacja PKP	581-11
Pogot. Oświetl. Ulic	220-89
Pogot. PZMot.	533-09

TEATRY

nieczynne

MUZEA

MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) nieczynne

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE i ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) nieczynne.

MUZEUM HISTORII WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282). Wystawa „Włókiennictwo wczoraj i dziś", „Tkanina polska" nieczynne

MUZEUM KATEDRY EWOLUCJONIZMU UŁ (Park Sienkiewicza) — Czynne od 10 do 17

WYSTAWY

OŚRODEK PROPAGANDY SZTUKI (Park Sienkiewicza). Wystawa malarstwa i rzeźby ze zbiorów Muzeum Historii Ruchu Rewolucyjnego. „Wystawa malarstwa A. Strumiłły". Czynna od 10—13 i od 15—18.

SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 88) — „VI pokonkursowa wystawa grafiki" czynna od 10—18.

PAŁAC MŁODZIEŻY im. TUWIMA (ul. Moniuszki 4-a). Wystawa prac wyróżnionych w turnieju pt. „Tysiąc lat Państwa Polskiego w oczach dzieci".

* * *

ZOO (ul. Konstantynowska 6/10) czynne w g. 9—16 (kasa czynna do godz. 15.30).

PALMIARNIA otwarta w godz. 10—18.

CO? gdzie? KIEDY?

KINA

POLONIA — „Cierpkie głogi" od lat 16 (pol.) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

WISŁA — „Wózek dziecięcy" od lat 16 (szwedzki) godz. 15, 17.30, 20

WOLNOŚĆ — „Marysia i Napoleon" (panorama) od lat 16 (pol.) godz. 10 12.30, 15, 17.30, 20

WŁÓKNIARZ — „Winnetou" I seria (panorama) od lat 11 (jug.-NRF) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

ZACHĘTA — „Marysia i Napoleon" (panorama) od lat 16 (pol.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

ADRIA (Piotrkowska 150) Pożegnanie z tytułem „Przeminęło z wiatrem" od lat 14 (USA) godz. 14, 18

CZAJKA (Kochanówka Plonowa 18) „Przybycie tytanów" (wł.-fr.) od lat 11 g. 15, 17, 19

ENERGETYK (Al. Politechniki 17) nieczynne

GDYNIA (Tuwima nr 2) „Kim pan jest, doktorze Sorge" (panorama) od lat 16 (franc.) godz. 16, 19

HALKA (Krawiecka 3/5) „Niagara" od lat 16 (USA) godz. 15.30, 17.45, 20

1 MAJA (Kilińskiego 178) „Jeden przeciw wszystkim" (panorama) od lat 14, (USA) godz. 16, 18, 20

LDK (Traugutta nr 18) „Tytan" (bułg.) od lat 16 godz. 14.30, 17.15, 20

MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Viva Maria" (pan., franc.) od lat 14 g. 15, 17.30, 20

MUZA (Pabianicka 173) „Najpiękniejsze oszustwa świata" (panorama) od lat 16 (wł.-jap.) godz. 15.45, 18, 20.15

POLESIE (Fornalskiej 37) „Ogniomistrz Kaleń" (pol.) od lat 16 godz. 15, 17, 19

POPULARNE (Ogrodowa 13) nieczynne

PIONIER (Franciszkańska 21) „Panienka z okienka" (panorama) od lat 12 (pol.) godz. 16 „Włóczykij" od lat 16 (wł.) godz. 19

POKÓJ (Kazimierza 6) Program krótkometrażowy: „Aleksander Zelwerowicz", „Niobe", „Xawery Dunikowski". godz. 16—22 non stop

REKORD (Rzgowska 2) „Barwy walki" od lat 14 (pol.) (panorama) g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

SOJUSZ (Płatowcowa 6) „Zabłąkana w Rzymie" od lat 16 (wł.) godz. 17, 19.15

STYLOWY — STUDYJNE Kilińskiego 123) „Starsza pani bez godności" od lat 16 (franc.) godz. 16 18, 20

STOKI (Zbocze) „Zielone światło" (panorama) od lat 11 (radz.) godz. 16 „Spacer po linie" od lat 16 (ang.) g. 18, 20

STUDIO (Lumumby 7/9) „Zjadacz dyń" od lat 16 (ang.) g. 17.15, 19.30

ŚWIT (Bałucki Rynek 5) „Czarny tulipan" (panorama) od lat 14 (fr.) godz. 15.30, 17.45, 20

Kino filmów polskich

TATRY (Sienkiewicza 40) Program dla dzieci — „Niesforny piesek", „Bill i zajączek", „Niedźwiadek Tuptuś", „Ciekawa myszka", „Cyrk niedźwiedzi" g. 16, 17, „Pamiętnik pani Hanki" (panorama) od lat 16 g. 18, 20.15

DYŻURY APTEK

Piotrkowska 165, Narutowicza 6, Pabianicka 213, Gdańska 21, Przybyszewskiego 41, Limanowskiego 80, Sporna 83.

DYŻURY SZPITALI

I Klinika Poł.-Gin. im. Curie-Skłodowskiej — ul. Curie-Skłodowskiej 15 — przyjmuje rodzące i chore z dzielnicy Śródmieście z Rejonowej Poradni „K" przy ul. Piotrkowskiej 269. **Szpital im. Madurowicza** — ul. M. Fornalskiej 37 przyjmuje rodzące i chore z dzielnicy Polesie oraz z dzielnicy Śródmieście z Rejonowej Poradni „K" przy ul. Piotrkowskiej 107. **Szpital im. dr H. Wolf** — ul. Łagiewnicka 34/36 — przyjmuje rodzące i chore z dzielnicy Bałuty i Widzewa. **Szpital im. dr H. Jordana** — Przyrodnicza 7/9 — przyjmuje rodzące i chore z dzielnicy Śródmieście z Rejonowych Poradni „K" przy ul. Kopcińskiego 32 i Nowotki 60.

Chirurgia Południe — Szpital im. Pirogowa, ul. Wólczańska 195.

Chirurgia Północ — Szpital im. Biegańskiego ul. Kniaziewicza 1/5.

Laryngologia: Szp. im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Okulistyka: Szpital im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szp. im. Korczaka, ul. Armii Czerwonej 15.

Chirurgia szczękowo-twarzowa: Szp. im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Toksykologia: Instytut Medycyny Pracy, ul. Teresy 8.

Nocna pomoc pielęgniarska, Sienkiewicza 137 tel. 444-44 przyjmuje zgłoszenia telefoniczne na wizyty domowe lekarzy w godz. 19—5. W ambulatorium internistycznym przyjmowani są na miejscu chorzy z nagłymi zachorowaniami internistycznymi w godz. 16—7.

Nocna pomoc pielęgniarska, Al. Kościuszki 48, tel. 324-09 przyjmuje zgłoszenia telefoniczne na zabiegi do domu w godz. 19—4.

Upomnienie czy pochwała?!

W MPK najważniejsze są przepisy...

10 sierpnia br. w notatce pt. „Pasażer — nasz pan" sygnalizowaliśmy o kolejnym, dość częstym, niestety, na tej linii, wypadku odjazdu tramwaju linii „16" z krańcówki przy ul. Łagiewnickiej — w chwili gdy przybył na krańcówkę autobus „66" z Łagiewnik, z ludźmi śpieszącymi do pracy (pisaliśmy o tego rodzaju praktykach poniektórych motorniczych „szesnastek" już w ub r. — niestety, bez echa ze strony dyrekcji MPK). Domagaliśmy się przykładnego ukarania motorniczego, jednocześnie też wyraziliśmy uznanie dla kierowcy autobusu, który ruszył z przystanku, przegonił tramwaj i zmusił go do zatrzymania się.

Tym razem dyrekcja MPK zareagowała na krytykę prasową, ale... w sposób co najmniej nieoczekiwany. Otrzymaliśmy bowiem pismo o następującej treści: **Komunikujemy, że motorniczy nr sł. 3654, który w dniu 9. VIII. br. prowadził pociąg 16/1, za uniemożliwienie dokonania przesiadki pasażerom autobusu linii „66" — został ukarany ostrzeżeniem z zapisaniem do akt służbowych. Jednocześnie informujemy, że kierowca autobusu również postąpił niezgodnie z obowiązującymi przepisami i ukarany został (sic!) upomnieniem".**

O ile w pełni aprobujemy sankcje zastosowane wobec motorniczego, **to nie sposób się zgodzić z tokiem rozumowania dyrekcji MPK co do „naruszenia przepisów" przez kierowcę autobusu,** gdyż rozumowanie takie jest po prostu — społecznie szkodliwe. Kierowca bowiem nie tylko uratował honor MPK jako przedsiębiorstwa usługowego — naprawiając to, co uczynił motorniczy, **ale i zapobiegł bezpośrednim czy pośrednim stratom w produkcji,** eliminując prawdopodobieństwo, że kilkudziesięciu pasażerów **— z winy pracownika MPK** — spóźni się do pracy. Czy należy mu się za to upomnienie, **czy też w rzeczy samej pochwała za słuszne społecznie wykroczenie poza ramy przepisów?**

A w ogóle to sprawa ta ma posmak niebezpiecznego precedensu. Nie wolno wymagać od pracowników MPK bezmyślnego przestrzegania przepisów. Bo to oznacza m in., że kierowcy autobusu nie wolno zjechać z trasy nawet wtedy, gdy pasażera — człowieka, który w czasie jazdy dostał np. zawału serca czy kobietę rodzącą — trzeba szybko dowieźć do najbliższego szpitala. Oznacza to, krótko mówiąc — **społeczną znieczulicę.**

I dlatego też oczekujemy od jednostki nadrzędnej MPK — Zjednoczenia Przedsiębiorstw Gospodarki Komunalnej, że zajmie odpowiednie stanowisko w tej sprawie.

(greb)

Filharmonia Łódzka

organizuje

I recital organowy

Na liczne życzenia miłośników muzyki organowej, Filharmonia Łódzka organizuje pierwszy recital organowy, z którym wystąpi prof. Feliks Rączkowski, wybitny polski wirtuoz koncertujący w kraju i za granicą.

Recital odbędzie się w środę (2 listopada) o godz. 19 w kościele ewangelickim św. Mateusza w Łodzi (Piotrkowska 283). Artysta wykona szereg utworów wielkich mistrzów muzyki organowej. W programie dzieła J. S. Bacha, D. Duxtehudegla, L. N. Cierambaulta, H. Purcella oraz utwory kompozytorów polskich (Marcin Leopolita, A. Rohaczewski, A. Freyer, M. Surzyński). (x).

Z TPŁ na łódzkie Campo Santo

TPŁ zaprasza (młodzież i dorosłych łodzian) na tradycyjną już coroczną wycieczkę do grobów zasłużonych łodzian (weteranów 1863 r., rewolucjonistów 1905 r., ludzi teatru, działaczy społecznych) na których zostaną złożone kwiaty i zapalone znicze w imieniu TPŁ. Wycieczkę poprowadzą przewodnicy **F. Bryś, Z. Konicki, S. Łukawski.** Zbiórka członków TPŁ oraz sympatyków — tak młodzieży szkolnej, jak i dorosłych w dniu 2. XI. (środa) przed bramą cmentarną przy ul. Ogrodowej o godz. 15.30. Wśród najmłodszych i najstarszych uczestników zostaną rozdane książki Rachalewskiego pt. „Zastygły nurt życia". Udział bezpłatny.

(x)

PRACOWNICY POSZUKIWANI

KIEROWCÓW z I kat. prawa jazdy oraz z II kat. wydaną przed 1. I. 1964 r. zatrudni w pełnym wymiarze godzin pracy **Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Łodzi.** Zatrudnimy również na pół etatu pracowników innych przedsiębiorstw i zakładów pracy z terenu Łodzi i powiatu łódzkiego, posiadających uprawnienia do prowadzenia autobusów. Kandydat do pracy na stanowisko tzw. „kierowcy zasilającego" winien przedłożyć pismo macierzystej jednostki zezwalającej na zatrudnienie go w innym przedsiębiorstwie na 1/2 etatu. Jednocześnie zaangażujemy **monterów samochodowych, ślusarzy podwozi tramwajowych, kowali, ślusarzy remontowych, murarzy, palaczy c.o., strażników** pilnujących, **elektromonterów sieciowych i instalacyjnych, robotników do prac drogowych, spinaczy-zwrotniczych, robotników do prac różnych oraz kandydatów na stanowiska konduktorów** (szkolenie od 7. XI. br.). Kandydaci m. Łodzi i powiatu łódzkiego winni zgłaszać się do działu zatrudnienia, plac i kadr MPK, Łódź, Tramwajowa 11. 6666-K

INŻYNIERÓW i techników łączności kolejowej, inżynierów ruchu kolejowego, budowy mostów kolejowych, instalacji sanitarnej (z uprawnieniami) na stanowiskach projektantów lub asystentów, **ekonomistę** z wyższym wykształceniem na stanowisku ekonomisty w dziale administracyjnym oraz **magistra inżyniera** z uprawnieniami budowlanymi jako sprawdzającego konstrukcje budowlane i mostowe na 1/2 etatu zatrudni **Biuro Projektów Kolejowych w Łodzi, Więckowskiego 16.** Wynagrodzenie wg stawek obowiązujących w państwowych biurach projektowych plus świadczenia kolejowe ze zniżką kolejową dla pracownika i rodziny. Bliższych informacji udziela referat kadr w godz. 8—13, Łódź, Więckowskiego 16, III piętro, pokój 15. 6747-K

KIEROWCÓW z I, II i III kat. pozwolenia na prowadzenie pojazdów mechanicznych, **pomocników kierowców** oraz **monterów samochodowych** zatrudni niezwłocznie **WP-PKS III Oddział w Łodzi, Gibalskiego 2/4.** Warunki pracy i płacy do omówienia w samodzielnej sekcji kadr. Uwaga! Dla wyróżniających się kierowców, po pewnym okresie czasu istnieje możliwość zatrudnienia w przewozach międzynarodowych.

RYSOWNIKA-retuszera oraz **maszynistę typograficznego** przyjmie natychmiast Poligraficzna Spółdzielnia Pracy w Łodzi, Piotrkowska 80, tel. 310-09. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.

STOLARZY ręcznych, polerowników, tapicerów oraz tokarza-metalowca (wyłącznie inwalidów) poszukuje **Sp-nia Inwalidów im. M. Buczka w Łodzi, Jaracza 85, tel. 335-04.** Informacji udziela sekcja kadr, w godz. 7—15. 6863/k

ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych, monterów samochodowych, elektromonterów instalacji elektrycznych, spawacza, kierowców: na samochód „Star", na ciągniki „Ursus" C-45 oraz operatorów żurawi wieżowych zatrudni natychmiast **Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Uprzemysłowionego w Łodzi, Urzędnicza 45, pok. 107.** Praca w akordzie na terenie m. Łodzi. Zarobki wg. nowych zreformowanych stawek akordowych, wyższych od dotychczasowych średnio o ponad 8 proc. a przy niektórych robotach nawet o 30 proc. 6866/k

TKACZY do przyuczenia na krosna kortowe, szenilowe, chodnikowe i dywanowe, **inżyniera włókiennika-tkacza** po stażu pracy lub **technika tkacza** z kilkuletnią praktyką na stanowisku st. asystenta laboratorium branżowego, zatrudni natychmiast **Fabryka Pluszu i Dywanów im. „Tadka" Ajzena w Łodzi.** Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, Kilińskiego 102. 6728-K

KRAWCÓW wysoko kwalifikowanych na produkcję miarową przyjmie zaraz **Łódzkie Przedsiębiorstwo Krawiecko-Kuśnierskie PT.** Zgłoszenia: dział kadr w **Łodzi, Al. Kościuszki 85,** w godz. 7,30—15,30. 6910/k

ZESPÓŁ MUZYCZNY na Bal Sylwestrowy zaangażuje **Rada Zakładowa** przy **Prezydium WRN w Łodzi, Ogrodowa 15.** Zgłoszenia osobiste kierowników zespołów przyjmuje rada do dnia 15. XI. br., w godz. 11—13. 6362/k

KIEROWNIKA działu zbytu — wykształcenie średnie i praktyka, **dwóch magazynierów** z kilkuletnią praktyką przyjmą zaraz **Zakłady Jajczarsko-Drobiarskie w Łodzi, Armii Czerwonej 28 c.** Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w dziale kadr. 6846/k

KIEROWNIKA zespołu kosztorysantów z wykształceniem technicznym lub średnim, **kosztorysanta** z wykształceniem średnim, **kierownika** sekcji finansowej z wykształceniem wyższym lub średnim i praktyką w budownictwie, **weryfikatora dokumentacji** z wykształceniem wyższym technicznym oraz **murarzy** — zapewniona praca przez cały rok w pomieszczeniach zamkniętych i ogrzewanych — zatrudni **Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Handlu Wewnętrznego w Łodzi, Piotrkowska 67.** Warunki płacy do omówienia. 6870/k

KIEROWNIKA sekcji kontroli wewnętrznej, magazyniera magazynu wyrobów gotowych, **inżyniera** lub **technika-elektryka** do działu gł. energetyka przyjmą natychmiast **Zakłady Mięsne w Łodzi.** Zgłoszenia: dział kadr i szkol. zawod., **ul. Inżynierska 1/3,** codziennie w godz. 8—12.

INŻYNIERÓW mechaników, inż. elektroników na stanowiskach konstruktorów, **technologów** oraz **kierowników** działów technicznych, **inspektora** do dz. inwestycji i **księgowego** kosztów własnych przyjmą poważne zakłady będące pod zarządem państwowym. Oferty pod nr **„6810/k"** prosimy składać w wydz. ogłoszeń **Łódź, Piotrkowska 96.** 6810/k

ST. KSIĘGOWEGO d/s kosztów zatrudni natychmiast **Sp-nia Pracy „Armatura" w Łodzi, Duńska 23 (Zabieniec), tel. 763-70.** 6855/k

INŻYNIERA lub **technika mechanika** na stanowisku kierownika oddziału blacharsko-wentylacyjnego w zakładzie produkcji pomocniczej oraz **inżynierów mechaników** lub **inżynierów** o specjalności inżynierii sanitarnej względnie **techników** na stanowiskach kierownika robót i inspektora produkcji zatrudni natychmiast **Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych „Instal" w Łodzi, Brukowa 20.** Kandydaci winni legitymować się znajomością zagadnień budownictwa. Warunki płacy do omówienia na miejscu.

PALACZY do obsługi kotłów wysokoprężnych, **murarzy, cieśli, betoniarzy, zbrojarzy, dekarzy, robotników budowlanych, kierowców samochodowych** przyjmie zaraz **Łódzkie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane PL w Łodzi, Piotrkowska 171.** Warunki płacy wg umowy zbiorowej w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szkolenia pod w/w adresem w godz. 7-15. 6844/k

TECHNIKA elektryka z uprawnieniami bhp — IV grupa zatrudnią natychmiast **Chłodnie Składowe w Łodzi, Traktorowa 170.** Zgłoszenia przyjmuje dz. ekonomiczny w godz. 8—15, tel. 580-60, wewn. 19. 6903/k

2 **INŻYNIERÓW mechaników** ze znajomością budowy maszyn — od stycznia 1967 r.; **inżyniera** ze znajomością urządzeń klimatyzacyjnych i wentylacyjnych i **technika budowlanego** z uprawnieniami zaraz zatrudni **Dyrekcja Okręgu Poczty i Telekomunikacji w Łodzi.** Zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szkolenia, Tuwima 36, pokój 22. Warunki płacy do omówienia.

MODELEK i MODELI do pozowania (akty) poszukuje **Rektorat Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Łodzi, Narutowicza 77.** Zgłoszenia przyjmuje sekretariat uczelni w godz. 9—13. 6904/k

KIEROWNIKA i pracowników działu ofert, wymagane wykształcenie wyższe techniczne i biegła znajomość języków obcych oraz **inżynierów elektryków i mechaników** do Ośrodka Rozwojowego przyjmą zaraz **Zakłady Aparatury Elektrycznej „Elester" w Łodzi, Przędzalniana 71.** Zgłoszenia: dział kadr w godz. 8—15. 6859/k

INŻYNIERÓW budownictwa lądowego z wieloletnią praktyką oraz **ekonomistów** z wyższym i średnim wykształceniem z praktyką w zakresie budownictwa z b. dobrą znajomością języka niemieckiego i biegłym pisaniem na maszynie poszukuje poważna instytucja na terenie m. Łodzi. Reflektuje się tylko na siły wysoko kwalifikowane. Oferty pod nr „6918/k" należy składać w wydz. ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PRZETARG

PKP Oddział Trakcji w Łodzi Kaliskiej, Obr. Stalingradu 125 ogłasza przetarg na sprzedaż 3 samochodów ciężarowo-bagażowych o ładowności 0,5—0,8 tony. Typ: Pick-Up, sztuk 2, cena wywoławcza za jeden — 24.600 zł i drugi — 21.000 zł. Typ N 58, cena wywoławcza 26.250 zł. Przetarg przeprowadzony zostanie w trybie postanowień ministra komunikacji z dn. 11. II. br. (Monitor Polski nr 4, poz. 32) i odbędzie się 21. XI. br., o godz. 12 w budynku samochodowni, Towarowa 74. Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy stacyjnej w Łodzi Kaliskiej najpóźniej w przeddzień przetargu. W/w pojazdy można oglądać codziennie w godz. 7—15 w tejże samochodowni.

OGŁOSZENIA DROBNE

Dr Jadwiga ANFOROWICZ weneryczno-skórne. 16.30—19, Próchnika 8

FUTRO damskie — greckie karakuły sprzedam. Tel. 333-83 godz. 17—19

BRAJTSZWANCE czarne, wysokiej jakości sprzedam, tel. 336-44 30035 g

WYNAJMĘ garaż (z ogrzewaniem) Julianowska 48. Oglądać 18—20

MAGISTER poszukuje pokoju sublokatorskiego, niekrępującego, możliwie w śródmieściu. Oferty „29914", „Prasa", Piotrkowska 96 29914 g

UCZEŃ do warsztatu cholewkarskiego potrzebny. Łódź, Kościuszki 69 m. 1

KURSY KWALIFIKACYJNE i MISTRZOWSKIE

w zawodach grupy mechanicznej, samochodowej, elektrycznej, budowlanej, krawieckiej i innych — organizuje
UNIWERSYTET ROBOTNICZY ZMS W ŁODZI
Informacji udzielają i zapisy przyjmują:
1. Sekretariat UR ZMS, ul. Piotrkowska 262, tel. 404-56;
2. Sekretariaty ośrodków szkolenia zawodowego dla zawodów grupy samochodowej i mechanicznej w Technikum Samochodowym, ul. Franciszka Prożka 3/5, tel. 549-54 oraz w Zasadniczej Szkole Samochodowej, ul. Przybyszewskiego 73/75, tel. 413-83, dla zawodów grupy elektrycznej w Zasadniczej Szkole Elektrycznej, ul. Kilińskiego 109, tel. 218-52, w poniedziałki i czwartki w godz. od 8 do 18, a we wtorki, środy i piątki w godz. od 8 do 15.

UWAGA NABYWCY SAMOCHODÓW „WARSZAWA"

„MOTOZBYT" PP w ŁODZI

uprzejmie zawiadamia, że z dniem 2 listopada 1966 r. przyjmować będzie pełne wpłaty i przedpłaty na samochody marki

»Warszawa«

realizowane dostawą w 1967 r.

Wszelkie formalności związane z nabyciem samochodu załatwiane będą przez

SALON SAMOCHODOWY w Łodzi

UL. PIOTRA SKARGI 12.

Informacje prosimy kierować: tel. 473-36.

„Motozbyt" PP — Łódź

Gwardia ma najsilniejszych ludzi

W drugim dniu spartakiady ciężarowców łódzkich padł jeszcze jeden rekord okręgu **Ustanowił go w wadze lekkiej Pastuszak (Orzeł) w rwaniu uzyskując wynik 102,5 kg.** Tytuły mistrzów i wicemistrzów spartakiady zdobyli:

W **piórkowej** Konarski (Gw.) 280 kg, Ogrodowczyk (Start) 255 kg, w **lekkiej** Zachara (Gw.) 322,5 kg, Pastuszak (Orzeł) 317,5 kg, w **średniej** Ratkowski (Start) 372,5 kg, Kałużny (Gw.) 355 kg, w **półciężkiej** Michalski (Start) 370 kg, Kolecki (ŁKS) 335 kg, w **lekko ciężkiej** Klitowski (Gw.) 360 kg, Pietraszczyk (Gw.) 337,5 kg, w **ciężkiej** Słowiński (ŁKS) 410 kg, Szalecki (Gw.) 375 kg

W punktacji klubowej pierwsze miejsce zajęła Gwardia 48 pkt, 2) Start 29 pkt, 3) Orzeł 27 pkt, 4) Budowlani 19 pkt, 5) ŁKS 18 pkt, 6) Chojeński KS 9 pkt i 7) Społem 2 pkt

TOTO-LOTEK

11, 12, 18, 30, 41, 44

dod. 38

wylosowana banderola 7958

„KUKUŁECZKA"

8, 10, 11, 13, 16, 33

dod. 3

Jak i gdzie trenować

Poważne problemy przed startem w Meksyku

Uwaga ludzi interesujących się sportem zwrócona była ostatnio na dwa niezmiernie ważne wydarzenia.

W Warszawie na konferencji prasowej zwołanej przez PZB dyskutowano na temat boksu w związku ze śmiertelnym wypadkiem w Szczecinie. O szczegółach tej narady pisaliśmy już w „Dzienniku Łódzkim".

Drugim wydarzeniem był powrót do kraju ekipy czołowych naszych sportowców z Meksyku. Celem wyprawy był nie tylko udział w tak zwanej małej olimpiadzie, ale przede wszystkim konieczność zapoznania się z warunkami walki przed startem w igrzyskach olimpijskich w 1968 r.

Z wypowiedzi udzielonych przedstawicielom prasy wynika zasadniczy fakt. O zwycięstwie w 1968 roku decydować będą w Meksyku przede wszystkim doskonałe warunki fizyczne zawodników oraz ich przygotowanie kondycyjne. Rzecz oczywista, że w znacznie lepszej sytuacji znajdą się lekkoatleci biorący udział w biegach krótkich i konkurencjach technicznych niż długodystansowcy.

Długofalowe przygotowania do startu olimpijskiego wymagają dokonania zmiany warunków przeprowadzania treningów. Biorąc pod uwagę, że tereny olimpijskie w Meksyku leżą na wysokości 2.300 m nad poziomem morza trzeba zacząć trenować na znacznie wyższych terenach niż nasze Zakopane.

I tak Irena Kirszenstein powiedziała przedstawicielowi „Trybuny Ludu", że start w Meksyku wymaga przygotowania w górskich terenach.

Trener A. Piotrkowski jest zdania, że zorganizowanie ośrodka treningowego w Zakopanem mija się całkowicie z celem, gdyż miejscowość leży za nisko w porównaniu z Meksykiem.

Bokserzy w Meksyku czuli się dobrze dlatego, że Stamm przeprowadzał treningi przed turniejem na wysokości 3.100 metrów. Stamm powiedział: klimat nie stanowi podstawowego problemu. Decydować będzie aktualna forma zawodników w jakiej znajdować się będą w okresie olimpijskiego turnieju. J. Nieciecki

Echa niedzieli

✻ **Nie powodzi się bokserom ŁKS, walczącym o wejście do II ligi. Przegrali oni ostatnio 7:13 z Górnikiem Barbara. Przegrali również swój mecz pięściarze Lechii z Tomaszowa z drużyną Staru ze Starachowic.**

✻ Drużyna piłki ręcznej Społem przegrała kolejno dwa spotkania ligowe z Górnikiem Sośnica 6:12 i z Włókniarzem Prudnik 8:9. Ostatecznie łodzianki znajdują się na ostatnim miejscu.

✻ **Dopiero na czwartym miejscu znalazły się koszykarki ŁKS, które brały udział w międzynarodowym turnieju o puchar „Lajkonika" w Krakowie. Zwyciężył zespół Dynamo z Moskwy przed Wisłą.**

✻ Szermierze Legii zdobyli „Złotą szpadę" Zurychu. Startowało 6 drużyn klubowych.

✻ **Międzypaństwowy mecz bokserski NRF — Węgry rozegrany w Mannheim zakończył się zwycięstwem drużyny NRF 11:9.**

✻ Koszykarze ŁKS zdobyli Puchar Gór Świętokrzyskich" uczestnicząc w turnieju gazety „Słowo Ludu".

✻ **W towarzyskim meczu piłkarskim Węgry pokonały Austrię 3:1.**

✻ W Glasgow doszło w czasie meczu piłkarskiego ligi szkockiej Rengers — Celtic, wygranym przez piłkarzy Celtic 1:0 do chuligańskich zajść. 25 osób obrzuconych butelkami odwieziono do szpitala. Policja aresztowała 30 rozentuzjazmowanych kibiców.

✻ **Bokserzy Litwy wygrali z reprezentacją CSRS 16:1. Mecz rozegrany został w Karlovych Varach.**

✻ 5 listopada rozpoczną się spotkania ligowe w piłce koszykowej. Drużyna ŁKS grać będzie w Krakowie z Koroną. Pierwszy mecz ligowy w Łodzi odbędzie się 19 listopada. Przeciwnikiem ŁKS będzie Lublinianka, a następnego dnia Start z Lublina. Pierwsza runda rozgrywek zakończona zostanie 11 grudnia br.

✻ **Reprezentacja piłkarska Smoleńska w trzecim meczu rozegranym w Piotrkowie, pokonała reprezentację tego miasta 3:1.**

Piłarze radzieccy bawiąc na ziemi łódzkiej odnieśli dwa zwycięstwa i raz zremisowali, uzyskując łącznie korzystny bilans bramkowy 11:3.

Niepowodzenia gospodarzy

Piłkarze ŁKS nadal na 4 miejscu

Dopiero 13 bm. kolejny mecz ligowy

Gospodarzom nie dopisało szczęście w rozgrywkach I-ligowych. W czterech wypadkach doznali porażek, a w dwóch zdołali uratować jeden punkt. Wyłom uczyniła jedynie Pogoń szczecińska, odnosząc sensacyjne zwycięstwo nad Górnikiem (Zabrze) 1:0. Mistrzowi Polski dały się we znaki trudy meczu budapeszteńskiego, co Pogoń umiejętnie zdołała wykorzystać.

Drugą niespodziankę nie mniejszego kalibru sprawiło Zagłębie przegrywając z Ruchem 1:2. Atutu w postaci własnego boiska nie wykorzystał GKS, ulegając Polonii 2:3 oraz Cracovia, która straciła punkty na korzyść Zawiszy 0:2. Podziałem punktów musiały się zadowolić Stal z Wisłą i Legia ze Śląskiem, uzyskując remisy 1:1.

Osobny rozdział tworzy mecz Szombierek z ŁKS, zakończony wygraną łodzian 2:1 (0:1). Początek meczu zapowiadał raczej sukces Szombierek, lecz w drugiej fazie gry łodzianie zdołali odrobić z nawiązką stratę poniesioną już w 2 minucie. Przyczynili się do tego Kosider i Nowak, strzelcy dwóch bramek. Gra ŁKS w drugiej połowie w przeciwieństwie do pierwszej, zyskała aplauz nie tylko licznego grona kibiców łódzkich, lecz i miejscowych kibiców. Widzimy w tym jeden z dowodów, że sukces ŁKS nie był przypadkowy.

Kolejność drużyn w czołówce tabeli nie uległa zmianie i ŁKS jest nadal na 4 miejscu. Awansowała tylko Pogoń na 11 miejsce wyprzedzając Cracovię, Legię i Śląsk.

Dopiero po tygodniowej przerwie, bo 13 bm. rozegrana zostanie 11 kolejka. ŁKS zmierzy się w Łodzi ze Stalą.

Kibice Startu z radością powitali zwycięstwo nad Olimpią 1:0. Cieszy ich zdobycie punktów, smuci natomiast w dalszym ciągu zaobserwowana niezaradność strzelców drużyny bałuckiej.

Jedynie Adamski wpisał się na listę zdobywców bramek, chociaż okazji Start miał znacznie więcej. Uzbrójmy się jednak w cierpliwość, gdyż przy obecnie stosowanym systemie gry właśnie napastnicy mają najtrudniejszą rolę do spełnienia, a... nie od razu Kraków zbudowano.

Spośród pozostałych wyników na uwagę zasługuje stracony punkt przez Odrę w bezbramkowym meczu z Lotnikiem oraz przegrana Lechii na własnym boisku z Hutnikiem 0:1. Garbarnia — Warmia 4:1, Górnik — Stal 3:0, Polonia — Gwardia 0:3, Victoria — MZKS 2:0. Mecz Thorez — Unia przełożono na 9 bm.

Również i w II lidze następna kolejka spotkań odbędzie się dopiero 13 bm. Przewiduje ona dla Startu mecz z Thorezem w Wałbrzychu. (R)

TABELA I LIGI

1. Zagłębie	15:5	24—11
2. Górnik	14:6	18—10
3. Ruch	12:8	20—13
4. ŁKS	12:8	14—10
5. Wisła	11:9	15—13
6. Polonia	11:9	16—16
7. Stal	10:10	8—11
8. GKS	9:11	12—13
9. Zawisza	9:11	11—13
10. Szombierki	8:12	11—17
11. Pogoń	8:12	7—16
12. Cracovia	7:13	13—16
13. Legia	7:13	8—13
14. Śląsk	7:13	6—11

TABELA II LIGI

1. Górnik	19:5	20—11
2. Gwardia	17:5	25—10
3. Odra	17:7	20—8
4. Garbarnia	14:10	15—11
5. Hutnik	13:11	11—8
6. Unia	12:10	18—16
7. MZKS	12:12	13—14
8. Start	12:12	13—14
9. Warmia	11:13	17—24
10. Thorez	10:12	13—15
11. Victoria	10:14	13—19
12. Lotnik	10:14	10—18
13. Olimpia	8:16	20—19
14. Lechia	8:14	10—11
15. Polonia	8:16	16—22
16. Stal	7:17	13—27

Hokeiści Legii przed Pomorzaninem

Porażka z Legią kosztowała łodzian spadek z 4 na 5 miejsce w tabeli, a Legii pozwoliła utrzymać pozycję lidera. Do czołówki dołączył dość niespodziewanie Naprzód, wysuwając się na czwartą lokatę, a więc przed ŁKS.

Niespodzianką niedzielnych spotkań jest uzyskanie pierwszego punktu przez KTH w meczu z Polonią 4:4. Takiego wyniku trudno się było spodziewać, zwłaszcza po błyskotliwym zwycięstwie Polonii nad Podhalem. Pozostałe wyniki: GKS — Baildon 4:2, Naprzód — Murcki 4:2, Pomorzanin — Podhale 3:1.

W następnej kolejce spotkań 5 i 6 bm. hokeiści ŁKS rozegrają dwa mecze na Śląsku. W sobotę zmierzą się z Baildonem, a w niedzielę z Murckim.

TABELA

1. Legia	11:3	44—20
2. Pomorzanin	11:5	29—15
3. Polonia	10:4	34—26
4. Naprzód Janów	9:5	21—25
5. ŁKS	7:5	27—20
6. Podhale	7:7	27—28
7. GKS	6:8	23—26
8. Górnik M.	4:8	19—25
9. Baildon	2:10	19—21
10. KTH	1:13	19—54

Orzeł czy Concordia?

Tylko cztery mecze rozegrano w łódzkiej lidze okręgowej, a najważniejszym z nich był: Chojeński KS — Orzeł. Zwyciężyła drużyna wojskowych wysuwając się na czoło tabeli. Nie jest to jednak równoznaczne ze zdobyciem tytułu mistrza rundy wiosennej, bo kto go zdobędzie, zadecyduje wynik zaległego meczu Stal (Kutno) — Concordia.

Oto wyniki: Ch. KS — Orzeł 2:3. Warta — Widzew 3:1, Orkan — Start II 2:0 i Skra (Bełch.) — PTC 2:2.

W lidze centralnej liderem jest nadal Włókniarz pabianicki. Wygrał on minimalnie z Legią II 1:0, choć zdecydowanie przeważał. Remisowe wyniki uzyskali: ŁKS — Gwardia (Olsztyn) 2:2 i Jurand — Czarni (Rad.) 0:0. Nie powiodło się tylko Włókniarzowi łódzkiemu, który przegrał w Lublinie z Motorem 0:3.

Pozostałe wyniki: Okęcie — Znicz 0:1, Warszawianka — Włókniarz (Biał.) 0:1, ŁKS (Łomża) — Stal (Kraśnik) 0:1 i Avia — Polonia 1:1.

Wyniki te nie wpłynęły na kolejność drużyn w tabeli.

Radio i telewizja

WTOREK, 1 LISTOPADA

PROGRAM I

9.00 Wiad. 9.05 Z nagrań wybitnych orkiestr. 10.20 „Od melodii do melodii". 11.00 „Ziemia nasze go testamentu" — opow. 11.20 Koncert solistów. 12.05 Wiadomości. 12.10 „Ostatnia walka Ziny" — fragm. 12.40 Znane zespoły i soliści. 14.00 Miniatury symfoniczne. 14.20 Muzyka ludowa. 14.40 „Archeologia" — esej. 15.00 Koncert popołudniowy. 16.00 Wiad. 16.05 Jesienne preludium. 16.20 Rozmaitości literacko-muzyczne. 17.20 Muzyka rozrywkowa. 18.00 Z muzyki operowej. 18.45 „Ptaki" — opow. 19.00 Fr. Liszt — Sonata h-moll. 19.35 Słynne orkiestry. 20.00 Dziennik. 20.26 Wiadomości sportowe. 20.30 „Ifigenia w Taurydzie" — słuch. 22.03 Utwory skrzypcowe. 22.33 Chwila poezji. 22.35 Śpiewa grupa wokalna „Swingle Singers". 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Wiad sportowe. 23.12 Koncert wieczorny. 24.00 Wiadomości.

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.40 (Ł) Muzyka organowa. 9.00 (Ł) „Szczątek płyty gramofonowej" aud. 9.25 (Ł) Gra ork. kameralna. 10.00 (Ł) „Raport z dzielnicy milionerów" — opow. 10.15 (Ł) Koncert muzyki popularnej. 10.50 (Ł) „Mój cudowny ojciec" — słuch. 11.30 (Ł) Rachmaninow — koncert fortepianowy. 12.05 Wiad. 12.10 Poranek symf. 13.10 Muzyka rozrywkowa. 14.00 „Treny" — J. Kochanowskiego. 14.20 Mozaika melodii. 15.00 Dla dzieci słuch. pt. „U wrót nowego świata". 15.50 Sentymentalne melodie. 16.00 (Ł) „Pamięć nie umiera" — montaż literacki. 16.30 Recital wybitnego skrzypka. 17.00 Wiad. 17.05 „O czym mówią w świecie" — aud. 17.25 Muzyka kameralna. 18.00 „Melodie o zmierzchu". 19.00 „Scena polska" — J. Kreczmar. 20.00 Koncert solistów. 20.30 Muzyka rozrywkowa. 21.00 Dziennik. 21.22 Wiad. sport. 21.27 Szkice liryczne. 22.00 Dworzak — Requiem. 23.50 Wiadomości.

TELEWIZJA

13.00 Program dnia (Ł). 13.05 Wiadomości dziennika (W). 13.15 „Jesienią w Kampinosie" — film produkcji polskiej (W). 13.25 „Droga przez cmentarz" — film fabularny prod. radz. Reżyseria — Wiktor Turow (Poznań). 14.55 Arcydzieła muzyki prezentuje Leonard Bernstein (W). 15.35 Dla dzieci: „Gdyby księżyc miał skrzydła" — estrada poetycka Tadeusza Kubiaka (W). 16.05 „Kraina tysiąca cudów" — film krajoznawczo-przyrodniczy, produkcji austriackiej (W). 17.35 Recital fortepianowy Desire N'Ksoua (pianista algierski) (W). 18.05 „Losy polskie" — reportaż filmowy (W). 18.35 „Życie" — monodram Ernesta Brylla, w wyk. Zofii Rysiówny (W) 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik (W). 20.00 Łódzkie wiadomości dnia (Ł). 20.15 „Drewniane krzyże" — film fab. prod. franc. (W). 22.00 Wiad. sportowe. (W). 22.15 Program na jutro (Ł).

Z. ZEYDLER-ZBOROWSKI

DWA oblicza DWA JULII

— Zaraz... Chwileczkę... Tak... Przypominam sobie: pan Reiting kiedyś mnie prosił żebym przyniosła znaczki zagraniczne, jeżeli jakieś mam, bo jedna z jego uczennic jest zamiłowaną filatelistką.

— Czy widziała pani u pana Reitinga mahoniową szkatułkę, inkrustowaną masą perłową czy też kością słoniową?

— Nie. Takiej szkatułki nigdy nie widziałam.

— Czy mogłaby mi pani opowiedzieć o panu Reitingu?

— Nie wiem, co mam panu opowiedzieć — szepnęła tak cicho, że raczej się domyślił tych słów, niż je usłyszał.

— Chciałbym, żeby pani postarała się scharakteryzować postać Błażeja Reitinga. Właściwie wiem o nim bardzo mało, a w takich wypadkach dokładniejsza znajomość ofiary zbrodni może się przyczynić do szybszego zdemaskowania mordercy.

Odwróciła głowę.

— To był niezwykły człowiek, dobry, rozumny, wielkoduszny. Odznaczał się ogromną wiedzą. Mógł mówić na każdy temat, a tego, co mówił, słuchało się jak najciekawszej powieści. Zapominało się o jego brzydocie, o jego kalectwie. Takiego człowieka już nigdy nie spotkam. Takiego człowieka można pokochać.

Downar miał chęć zapytać, czy pani Pasławska była zakochana w Błażeju Reitingu, ale zrezygnował z tego.

Po chwili mówiła dalej, ożywiając się coraz bardziej, wracając myślą do niedawnej przeszłości, która była tak istotną cząstką jej życia, a którą śmierć przekreśliła nieodwołalnie.

— Miał nadzwyczajny dar mówienia jasno i zrozumiale o rzeczach najbardziej skomplikowanych. Kiedy się go słuchało, wszystko stawało się proste, łatwe, oczywiste. Umiał tak logicznie argumentować, że nie sposób było nie uznać jego racji. Trzeźwy, ścisły umysł. A jednocześnie ileż było w nim fantazji, ile poezji... Kochał piękno i patrzył na świat oczami uduchowionego estety. To przeogromne umiłowanie wszystkiego co piękne było chyba jego dominującą cechą. Nigdy nie mówił o swej brzydocie. Nie chciał myśleć o tym, jak wygląda. W jego mieszkaniu nie było ani jednego lustra. Gdy opowiadał o mitologicznych bohaterach, to zdawało się, że wciela się w te postacie, że staje się jednym z nich, że czuje się Tezeuszem, Odysem czy Heraklesem.

Długo jeszcze mówiła o Błażeju Reitingu. Downar nie przerywał jej. Słuchał. Nie przypuszczał, że ta kobieta była aż tak bardzo zaangażowana.

Kiedy umilkła, czekał cierpliwie, bojąc się jakimś niepotrzebnym słowem zburzyć nastrój, stworzony opowiadaniem o tym dziwnym człowieku. To, co usłyszał, dało mu dużo do myślenia.

Zwróciła ku niemu zgaszoną, bardzo smutną twarz.

— Czy mogę już iść? — spytała.

Odprowadził ją do drzwi. Potem usiadł i zapalił papierosa. Czuł się jak gdyby trochę zażenowany.

Wszedł Walczak. Był uśmiechnięty, w pogodnym, beztroskim nastroju.

— No cóż, Stefanku? Kawka, piękne kobiety. Dobrze ci się powodzi. A mordercy jak nie było, tak nie ma.

— Może masz ochotę przejąć ode mnie to śledztwo? — spytał Downar, którego drażnił dobry humor przyjaciela.

— Nic z tego — powiedział wesoło Walczak. — Męcz się sam. Ja mogę najwyżej służyć ci światłą radą.

— Obejdzie się.

— Powiedz, Stefuś, kogo posądzasz o dokonanie morderstwa?

— W tej chwili najbardziej Bonera. Ale nie mówmy na razie o śledztwie. Zmęczony jestem. Potrzebuję jakiejś rozrywki. Nie poszedłbyś ze mną do kina?

— A wiesz, że wyjątkowo mam chęć się wybrać. To jest dobra myśl. Dawaj gazetę. Zobaczymy, co grają.

Zadzwonił telefon. Downar podniósł słuchawkę. Nagle twarz mu się gwałtownie zmieniła.

— Co się stało? — spytał Walczak.

— Zdaje się, że do kina nie pójdziemy. Boner nie żyje.

ROZDZIAŁ XIII

Urzędniczka w pogotowiu zeznała, że w późnych godzinach popołudniowych zadzwonił telefon i posłyszała zachrypnięty męski głos: „Umieram. Ratujcie mnie." Potem stuk upadającej słuchawki i cisza. Natychmiast zawiadomiła lekarza dyżurnego a ten zaalarmował milicję. Ustalono, z jakiego numeru telefonowano.

W mieszkaniu na Hożej panowała zupełna cisza. Nikt nie reagował na dzwonienie i stukanie. Trzeba było wyważyć drzwi.

Boner leżał na podłodze koło słuchawki telefonicznej. Aparat stał na niskim stoliku.

— Nie żyje — powiedział lekarz pogotowia i spojrzał na milicjanta. Wkrótce przyjechał Downar.

Wypadki potoczyły się według ustalonego trybu. Dokładne badanie zwłok, zdejmowanie odcisków palców, rewizja w całym mieszkaniu.

— Otrucie — stwierdził doktór Ziemba. — Według wszelkiego prawdopodobieństwa końska dawka arszeniku. To poszło bardzo prędko.

— Jakie jest pańskie zdanie, doktorze, morderstwo czy samobójstwo?

— Sądzę, że mamy do czynienia z zatruciem o charakterze zbrodniczym. To, że denat wzywał pomocy, nie przemawia wprawdzie przeciwko samobójstwu, ponieważ dość często człowiek pragnący pozbawić się życia, w ostatniej chwili chce się ratować, niemniej jednak w danym wypadku odnoszę wrażenie, że denat został zaskoczony działaniem trucizny.

Downar pokiwał głową.

— Tak. Ja także odnoszę to wrażenie.

— Poza tym — ciągnął dalej doktor Ziemba — nigdzie tu nie widzę naczynia po truciznie, a na ogół nie zdarza się, żeby samobójca troszczył się o zatarcie śladów.

(51) (Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Telefony: centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny 204-75. II sekretarz 303-04. Działy: miejski 228-32 i 337-47, sportowy 208-95, społeczno-ekonomiczny 223-05, 228-32 i 343-80, wojewódzki 341-10, listów i interwencji 343-80, kulturalny i „Panorama" 223-05. Redakcja nocna 279-76. Wydział Ogłoszeń 311-50 i 293-00 wewn. 30. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa". Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Wyjeżdżając na urlop można zaprenumerować „Dziennik Łódzki" na dowolną ilość dni. Należność (po 50 gr za 1 gazetę) należy przesłać pocztą na blankiecie PKO (podając na odwrocie tytuł gazety oraz okres prenumeraty) — na adres: „Ruch", Dział Prenumerat, Łódź, Kopernika 53, konto PKO 7-6-579. Na IV kwartał br. zamówienia na prenumeratę i przedpłaty (37 zł 50 gr) przyjmują do 10 września oddziały i delegatury „Ruchu", a urzędy pocztowe i listonosze do 15 września. Egzemplarze archiwalne „Dziennika" do nabycia w sklepie „Ruchu", Łódź, Piotrkowska 95.

Druk., Prasowe Zakł. Graf. R.S.W. „Prasa" — Łódź, ul. Żwirki 17. — Papier: druk. mat. 50 g. E-8